

Przed 22 Lipca w Wielkopolsce

Sesje i spotkania * Otwarcie nowych obiektów * Wiele imprez

Tegoroczne Święto Lipcowe ma szczególną wymowę. Obchodzone jest bowiem w 35 rocznicę powstania Polski Ludowej. Wielkopolska podobnie jak cały kraj przygotowuje się do uczczenia tej tak ważnej rocznicy. W przygotowaniach tych znaczny udział mają powołane w województwach, miastach i gminach obywatelskie komitety obchodów Święta Odrodzenia i 35-lecia Polski Ludowej.

W przededniu 22 Lipca odbędą się okolicznościowe wspólne sesje wojewódzkich i miejskich rad narodowych oraz wojewódzkich komitetów Frontu Jedności Narodu. Posiedzenia takie mają się odbyć 19 bm. — w Kaliszu, Lesznie i Pile, a 20 bm. w Koninie. Podczas sesji podsumowane zostaną osiągnięcia poszczególnych województw oraz wręczone będą od znaczenia państwowe i odznaki regionalne. Uroczyste sesje odbędą się także przed Świętem Odrodzenia w miastach i gminach tych czterech województw.

Z okazji Święta Odrodzenia zostaną też zorganizowane manifestacje młodzieży i okolicznościowe spotkania. W Koninie 12 bm. odbył się Wojewódzki Zlot Przdowników Pracy, Nauki i Wyszkożenia Bojowego. W tym też mieście zostaną wręczone nagrody wojewódzkie zasłużonym działaczom.

W Kaliszu przedstawiciele władz politycznych i administracyjnych spotkają się 19 bm. w Gołuchowie z zasłużonymi działaczami. Natomiast spotkania z działaczami ruchu robotniczego i uczestnikami walk o wyzwolenie narodowe i społeczne zor-

ganizowane zostaną w Koninie. 19 bm. na placu Zwycięstwa w Pile odbędzie się manifestacja młodzieży, na której dokona się podsumowania realizacji ZSMP-owskiej sztafety czynów na 35-lecie Polski Ludowej.

W przeddzień Święta Odrodzenia na mogiłach tych, którzy polegali w walce o wolność i w miejscach pamięci narodowej złożone będą wieńce i wianki biało-czerwonych kwiatów. Zapłoną też znicze i staną warty honorowe.

Dla uczczenia 35-lecia PRL mieszkańcy województw kaliskiego, konińskiego, leszczyńskiego i pilskiego zadeklarowali na początku tego roku dodatkową produkcję przemysłową oraz czyny społeczne. Ogólna wartość zobowiązań podjętych przez mieszkańców Kaliskiego wynosi około 640 mln zł, Konińskiego 457 mln zł, Leszczyńskiego — 507 mln zł, a Pilskiego — 498 mln zł. Do końca czerwca zobowiązania te zostały zrealizowane w około 50 procentach.

Przed Świętem Lipcowym społeczeństwu Wielkopolski przekazanych zostanie wiele nowych obiektów użyteczności publicznej. Niektóre z nich powstały w znacznej mierze dzięki czynom społecznym mieszkańców. Wszystkie te obiekty, w tym także nowe zakłady przemysłowe oraz trasy, drogi i budynki socjalno-usługowe powiększą ogólny dorobek danego województwa i poprawią warunki socjalne jego mieszkańców.

W Ostrowie (Kaliskie), zakończy się budowę drugiego etapu al. Słowackiego, do czego przy-

czynili się także społecznie mieszkańcy. W Kole (Konińskie) gotowa będzie mleczarnia dla potrzeb tego województwa.

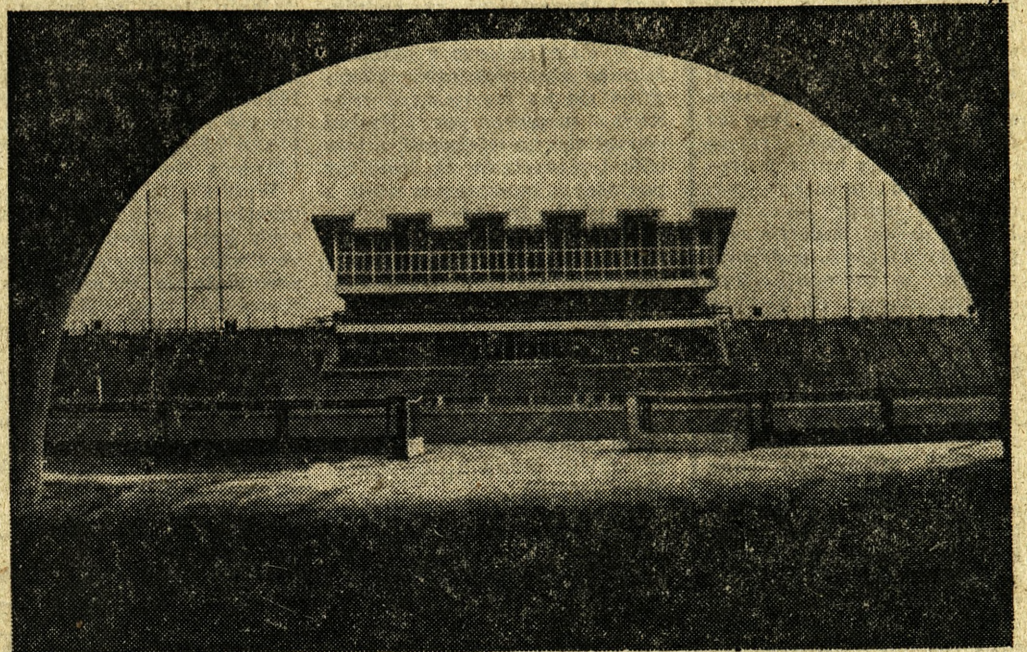
Sporo nowych obiektów przybędzie w Leszczyńskim. W Pawłowicach trzy miesiące przed terminem zostanie oddany do użytku Zootechniczny Ośrodek Doświadczalny. W Gostyniu i Jutrosinie gotowe będą dwie bieżniakowne opon, których koszt budowy wyniósł ponad 10 mln zł. W Poniecu do dyspozycji mieszkańców przekazana zostanie nowa biblioteka publiczna, w Karolewie (gmina Borek), — park z urządzeniami rekreacyjnymi, a w Dłużynie (gmina Włoszakowice) — pawilon handlowy.

W Pilskim nastąpi oficjalne otwarcie dwóch nowych fabryk domów. Jedną z nich stanęła w Pile a produkowane są w niej elementy dla wielorodzinnego budownictwa mieszkaniowego, druga — w Trzcińcu przeznaczone jest dla potrzeb budownictwa wiejskiego. 19 bm. udostępniona zostanie dla ruchu nowa trasa — wlot do Pily od strony Poznania. W Pile przekazany zostanie także do użytku — po modernizacji i powiększeniu — oddział dziecięcy w Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym. Przy al. Powstańców Wielkopolskich w Pile nastąpi otwarcie centrum strzelectwa sportowego.

By zapewnić wszystkim mieszkańcom wypocinek i zabawę przygotowano w tych czterech województwach wiele różnych imprez kulturalnych, festynów i zabaw. Większość z nich odbywać się będzie 21 i 22 bm. w parkach i na placach.

(an)

Stadion w Lesznie czeka na kolarzy



Stadion im. Alfreda Smoczyka w Lesznie został bardzo starannie przygotowany na przyjęcie kolarzy, uczestniczących w 36 Wyścigu Dookoła Polski. W niedzielę na tym obiekcie nastąpi zakończenie „Tour de Pologne”.

(O imprezach poprzedzających przyjazd kolarzy — str. 12).

Fot. — R. Królak

Z Nikaragui

Plan przywrócenia pokoju

Tymczasowy Rząd Odnowy Narodowej Nikaragui ogłosił w czwartek w San Jose plan przywrócenia pokoju, jako kontrpropozycję wobec niedawnego projektu amerykańskiego. W deklaracji 5-osobowego Rządu Odnowy akcentuje się, że odrzucenie tego planu pozostawiałoby, jako jedyne wyjście z sytuacji militarna likwidację somozizmu, co mogłoby przetrwać walki o kolejne tygodnie, powodując dalsze ofiary w ludziach i zniszczenia. Wskazuje się też, że dla realizacji tych zamierzeń niezbędne jest poparcie państw półkuli zachodniej w duchu postanowień ministrów spraw zagranicznych Organizacji Państw Amerykańskich z 23 czerwca.

Plan rządu odnowy zakłada kilka etapów: 1 — złożenie przez Somozę rezygnacji w Kongresie, który po zaakceptowaniu jej przekaże władzę Rządowi Odnowy Narodowej, 2 — uznanie przez kraj OPA Rządu Odnowy jako legalnego rządu Nikaragui, 3 — rząd znieśli m. in. somozistowską konstytucję, poleci Gwardii Narodowej zaprzestanie działań przy zapewnieniu jej członkom ochrony życia i innych praw, 4 — utrzymanie porządku przez bojowników sandinistycznych wspólnie z częścią sił Gwardii Narodowej, które podporządkują się decyzji zaprzestania ognia i zostaną powołane do funkcji porządkowej przez Rząd Odnowy, 5 — zadekretowanie podstaw prawnych dla instancji państwowych, 6 — nadanie

Dokończenie na str. 2

Z prac Rady Ministrów

Dalszy postęp w urzeczywistnianiu podstawowych celów społecznych

Jak informuje rzecznik prasowy rządu — 13 bm. odbyło się posiedzenie Rady Ministrów. Omówiono wytyczne do opracowania resortowych projektów planów na 1980 r. Ustalono również harmonogram i organizację prac planistycznych związanych z ukształtowaniem przy sztorocznym planu. Podstawę do dyskusji stanowiły materiały opracowane przez Komisję Planowania przy Radzie Ministrów.

Przedstawione na posiedzeniu wytyczne do planu zakładają dalszy postęp w urzeczywistnianiu podstawowych celów społecznych ustalonych na obecne 5-lecie w uchwale VII Zjazdu PZPR i postanowieniach II Krajowej Konferencji Partyjnej. Na pierwszym miejscu postawiono zadania dotyczące gospodarki żywnościowej, a więc odpowiedniego zaopatrzenia rynku w najważniejsze artykuły żywnościowe.

Ważne zadania staną w roku przyszłym przed całą sferą produkcji materialnej. Priorytetowe znaczenie mieć będzie dalsza intensyfikacja eksportu przy jednoczesnej racjonalizacji zakupów. Wzmoczone zostaną działania związane z pogłębianiem zmian w strukturze produkcji,

co jest niezbędne, aby lepiej dostosować ją do trudniejszych warunków realizacyjnych.

Rada Ministrów podkreśliła, że urzeczywistnienie tych podstawowych założeń wymagać będzie uzyskania dalszego istotnego postępu w efektywności gospodarowania, wszystkimi środkami produkcji, głównie zaś paliwami, energią, surowcami i materiałami oraz lepszemu wykorzystaniu czasu pracy. Niezbędne jest dostosowanie założeń produkcyjnych do realnych możliwości uzyskania zaopatrzenia materiałowo-surowcowego oraz dostaw kooperacyjnych z produkcji krajowej i importu.

Zalecono, aby w pracach nad projektami planów przyszłorocznych zadbanie o aktywny udział zjednoczeń i kombinatów, jak również zakładów pracy i kolektywów pracowniczych.

Rada ministrów uznała, iż w tym roku problemem szczególnej rangi jest równoległe, wraz z pracami nad planem, koncentrowanie wysiłku centralnej i terenowej administracji państwowej i gospodarczej wokół prawidłowego wykonawstwa tegorocznych zadań, a tym samym stworzenia właściwej bazy startu w nadchodzącym roku.

PAP

Plenum KW PZPR w Pile

Potrzebne zdecydowane działanie dla likwidacji zaległości

W Pile odbyło się wczoraj plenarne posiedzenie wojewódzkiej instancji partyjnej, poświecone ocenie wykonania zadań gospodarczych pierwszego półrocza bieżącego roku. W obradach, którym przewodniczył I sekretarz KW PZPR w Pile — Alfred Kowalski, uczestniczył kierownik Wydziału Planowania i Analiz KC PZPR — Manfred Gorywoda.

Referat wygłosił wojewoda pilski — Andrzej Śliwiński.

Wywodzący się z dyrektywy XIII Plenum KC PZPR plan

społeczno - gospodarczego rozwoju województwa wyznaczył bardzo ambitne zadania, a jego pełna realizacja ma zapewnić dalszy postęp w życiu społeczeństwa regionu. Jak powszechnie wiadomo, rytmiczność wykonywania tego planu natrafiła w pierwszych miesiącach br. na poważne przeszkody. Stąd też powstały znaczne zaległości w sprzedaży wyrobów własnych. Wyniosły one 349,5 mln złotych, w budownictwie

Dokończenie na str. 2

Święta narodowe Francji i Iraku

Gratulacje z Polski

Z okazji święta narodowego Republiki Francuskiej, przypadającego w dniu 14 bm., przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński wystosował depeszę gratulacyjną do prezydenta Republiki Valéry'ego Giscard d'Estaing.

★

Z okazji święta narodowego Republiki Irackiej, przypadającego w dniu 14 bm., przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński wystosował depeszę gratulacyjną do prezydenta Republiki Ahmeda Hassana al-Bakra. (PAP)

krótco + krótco + krótco + krótco + krótco

Polski film w Meksyku

W stołecznym kinie „Regis” polskim filmem „Pokój z widokiem na morze” (reżyserii Janusza Zaorskiego) zainaugurowano w Meksyku „Tydzień filmów krajów socjalistycznych”. W uroczystości otwarcia tradycyjnej już i liczącej się w życiu kulturalnym Meksyku imprezy uczestniczyła Margarita Lopez Portillo, dyrektor generalny radia, telewizji i kinematografii.

Sily zbrojne OJA

Obrađujući w stolicy Liberii, Monrovi, sesja Rady Ministrów Organizacji Państw Afrykańskich omówiła w czwartek raport komisji do spraw obrony i w zasadzie zatwierdziła ideę utworzenia

międzyafrykańskich sił zbrojnych OJA.

„Bratysławskie lato”

W stolicy Słowacji rozpoczął się tradycyjny festiwal sztuki „Bratysławskie lato”. W tym roku jest on poświęcony 35 rocznicy słowackiego powstania, narodowe go.

Katastrofa ekologiczna

Coraz poważniejszym zagrożeniem dla ekologii staje się w wybrzeży Zatoki Meksykańskiej rozrastająca się plama ropy naftowej, wypływająca z podmorskiego szczytu Ixtoc-1. Mierzy ona już 200 kilometrów, a w ciągu 10 dni może osiągnąć wybrzeża meksykańskie, pomiędzy miastami Alvarado i Veracruz.

Zatonięcie promu

W Delhi poinformowano, że w czwartek wieczorem na rzece Bhavani przewrócił się i zatonał lokalny prom. Władze obawiają się, że 13 osób (wszystkie kobiety) poniosły śmierć. Do brzoju udało się dopłynąć tylko 7 kobietom i 2 mężczyznom. Tragedia wydarzyła się 500 km na południowy-zachód od Madras.

Zamach w Rzymie

W piątek rano nieznani sprawcy zastrzelili jadącego samochodem przelazem Tybru w Rzymie pułkownika karabinierów, A. Varisco. Kierował on silami bezpieczeństwa w gmachu sądu w stolicy Włoch. Według ostatnich do niesień do zamachu przynależała się włoska organizacja terrorystyczna „Czerwone Brygady”.

Posiedzenie Prezydium ZG ZSMP w Konińskim

Wczoraj w Strzałkowie, (konińskie) odbyło się wyjazdowe posiedzenie plenarne Zarządu Głównego ZSMP. W posiedzeniu wzięli udział: wiceprzewodniczący ZG ZSMP — Jerzy Górski i Michał Izdebski oraz przewodniczący ZW ZSMP w Koninie — Jerzy Wielogorecki. W posiedzeniu uczestniczył także członek Sekretariatu KW PZPR w Koninie — Andrzej Pelczyński.

Gmina Strzałkowie, w której odbywało się posiedzenie ZG ZSMP poświęcone udziałowi młodzieży w rozwoju wsi i rolnictwa jest gminą typowo rolniczą, przodującą od lat w towarowej produkcji rolnej. Wśród 950 członków gminnej

organizacji ZSMP — większość stanowią młodzi rolnicy.

Młodzież ZSMP podjęła liczne zobowiązania produkcyjne na 35-lecie Polski Ludowej. Miedzy innymi zobowiązano się obciążyć ponad plan 180 ha zbóż, wychodować 20 sztuk bydła, 100 sztuk trzody chlewnej i 100 owiec, a także sprzedać dodatkowo 80 000 litrów mleka.

Prezydium ZG ZSMP zapożnało się z osiągnięciami organizacji gminnej. Przedyskutowano podczas narady działalność organizacji młodzieżowych na terenach wiejskich. Przedstawiciele ZG ZSMP odwieźli wzorowe gospodarstwa prowadzone przez młodych rolników. (woj)

Oświadczenie Światowej Rady Pokoju

Światowa Rada Pokoju, przekazała Genewskiemu Komitetowi Rozbrojeniu oświadczenie, w którym domaga się niezwłocznego podjęcia rozmów w sprawie zaprzestania produkcji broni jądrowej i stopniowego zmniejszania zapasów tej broni aż do ich całkowitej likwidacji. Oświadczenie wskazuje na konieczność zwiększenia wysiłków w celu ograniczenia broni masowej zagłady.

Światowa Rada Pokoju deklaruje, że uczyni wszystko co jest niezbędne aby zmobilizować światową opinię publiczną do poparcia konstruktywnych inicjatyw Genewskiego Komitetu Rozbrojenia w tej dziedzinie. (PAP)

ODGŁOSY

Każdy, kto obchodzi urodziny czy zaprasza gości na swe imieniny zazwyczaj otrzymuje podarki. Bywają one różne, ale obdarowywanemu wszystkim są mile. Pochodzą bowiem od osób bliskich, zaprzyjaźnionych.

Zbliżają się urodziny Jubilatki — naszej Ojczyzny. I ona otrzymuje prezenty. Od wszystkich: robotników, pracowników rozmaitych przedsiębiorstw, młodzieży, kobiet, rolników, od przedstawicieli świata nauki, środowiska artystycznego. Upominki te to głównie dodatkowa praca, mająca powiększyć narodowy majątek, wiano kraju służące każdemu. Poprzez owe urodzinowe czynności szybciej rosną nowe fabryki, osiedla mieszkaniowe, drogi i wiele obiektów. Dzięki owym dodatkowym przedsięwzięciom, podejmowanym w ramach czynu obywatelskiego na 35-lecie Polski Ludowej, więcej też powinno być w sklepach towarów.

Ale nie tylko tego rodzaju wartości wnosi urodzinowy czyn. Prócz bowiem dokonania czysto materialnych, wymiernych w tonach, metrach, czy sztukach sporo pracy mierzy się w godzinach przeznaczonych na opiekę nad miastem, wsi i osiedli. Pięknieją w ten sposób frontony domów, tworzy się zieleńce, przybywa uporządkowanych placów i ulic. I te inicjatywy podkreślają nasze umiłowanie Ojczyzny, chęć godnego uczczenia jej jubileuszu.

Jeszcze czas na pełne podsumowanie wyników tysięcy zobowiązań. Zresztą — realizacja wielu z nich będzie trwała przez szereg tygodni lub miesięcy po Święcie Odrodzenia. Na dzisiaj ważne jest wrastanie tempa wykonywania tego, czego się podjęliśmy, by Polska była coraz zamożniejsza, a ludziom w niej żyło się lepiej.

EC

Po posiedzeniu Biura Politycznego KC PZPR

Zadania i możliwości gospodarki materiałowej

W ostatnich latach oszczędna gospodarka surowcowa i materiałowa urosła do rangi jednego z najważniejszych czynników wzrostu dochodu narodowego. Postęp w tej dziedzinie zadecyduje też o powodzeniu dokonywanego obecnie przegrupowania sił i środków na rzecz zwiększenia produkcji rynkowej i eksportowej oraz podniesienia jej efektywności. Wynika to w dużej mierze z sytuacji, jaka od dłuższego czasu utrzymuje się na światowych rynkach surowcowych. Szybki wzrost cen na większość surowców i materiałów (a jesteśmy poważnym importerem wielu z nich) trzeba traktować jako zjawisko trwałe. W praktyce oznacza to, iż za identyczną sumę dewiz możemy kupować mniej niż przed laty.

12 bm. na posiedzeniu Biura Politycznego KC PZPR dokonano oceny kompleksu zjawisk z tym problemem, opierając się na szczegółowej analizie stanu gospodarki materiałowej w województwach łódzkim i wrocławskim.

Dokonana na posiedzeniu

Biura Politycznego KC PZPR analiza gospodarki materiałowej w obu województwach umożliwia gruntowniejszą ocenę realizacji rządowego programu efektywnego wykorzystania zasobów surowcowych i materiałowych w gospodarce narodowej w latach 1973—78. W tym czasie, dzięki urzeczywistnieniu tego programu zaoszczędziliśmy ok. 24 mln ton różnego rodzaju paliw, 2,7 mln ton stali, staliwa i żeliwa, 142 000 ton metali nieżelaznych, prawie 3 mln ton cementu oraz blisko 2,5 mln m sześć. drewna i tarcicy.

Wszystko to nie może jednak przesłaniać wielu występujących jeszcze niedociągnięć. W zbyt małym stopniu zagospodarowujemy się np. mineralne surowce odpadowe. W ub. roku wykorzystano ich tylko 134 mln ton, podczas gdy przybyło ich nam 225 mln ton. Znacznie większe są także możliwości skupu stłuczki szklanej, surowców wtórnych z gumy oraz wykorzystania odpadów rolnospożywczych.

Nasze budownictwo jest na-

dal bardzo materiałochłonne. Dotyczy to nie tylko cementu, ale i wielu innych materiałów. Dlatego należałoby przyspieszyć stosowanie lekkich ścian osłonowych oraz tańszych surowców — np. wapna i gipsu w budownictwie niskim. W hutnictwie z kolei konieczne jest zwiększenie produkcji wyrobów o wyższych parametrach jakościowych (zwłaszcza w wyrobach walcowanych).

Poprawa gospodarki materiałowej, co podkreślano na posiedzeniu Biura Politycznego, wymaga obecnie także lepszego planowania. Celowe jest zwłaszcza rozważanie zmian w strukturze produkcji poszczególnych branż na korzyść wyrobów o mniejszej materiałochłonności. Wymagałoby to m. in. zmiany niektórych, stosowanych dotychczas systemów rozliczeń finansowych oraz szerokiego wprowadzenia normatywów zużycia surowców i materiałów. Wreszcie, niezbędne jest stosowanie skuteczniejszych bodźców materialnych zachęcających do oszczędnej gospodarki materiałowej. (PAP)

W Wielkopolsce trwa zbiór paszy z łąk

Jednocześnie z pracami żniwnymi trwa zbiór traw z użytków zielonych. Jest ich w Wielkopolsce około 300 000 hektarów. Nie z całego jednak arealu będzie można w tym roku zbierać paszę; część łąk i pastwisk ucierniała bowiem wskutek powodzi i wymaga powtórzonego zagospodarowania. W niektórych rejonach, np. w dolinie Warty (Konińskie) i w dolinie Noteci (Pileskie) odrost traw jest opóźniony i zbierze się tylko dwa pokosy. Na większości użytków łąk dadzą trzykrotny zbiór traw, co ma ogromne znaczenie dla gromadzenia maksymalnej ilości pasz.

Lipcową pogodą dobrze wpłynęła na odrost traw. Szacuje się, że drugi pokos będzie niewiele mniejszy od ubiegłorocznego. Najsprawniej przebiegała sianokosy (i osiąga się największą masę) w gospodarstwach uspołecznionych. Pileskie PGR-y zebrały już drugi pokos z 15 procent arealu swoich łąk. Najbardziej udane zbiory będą prawdopodobnie w kombinatach PGR Szamocin i Trzcianka. Podobnie w województwie poznańskim wysokie plony zbiera się w Kombinacie PGR Kwilcz, gdzie użytki zielone są deszczowane. Tam, jak również w Manieczkach, stosujących wypas bydła na pastwiskach, są szanse na 6 a nawet 7 odrostów trawy.

Ogółem w całym województwie poznańskim drugi odrost zbiera się obecnie z 60 000 hektarów użytków zielonych. Dotychczas skoszone 17 000 ha łąk a trawy zebrano z 4500 ha, w 80 procentach przeznaczając je na siano resztę — na kiszonki. Rolnikom pomagają w tych pracach SKR-y. Niestety, brakuje części zamiennych do kosiarek rotacyjnych. W SKR Kostrzyn na przykład 5 kosiarek nie nadaje się z tego powodu do pracy. (zd)

Podróż prezydenta Francji do posiadłości na Pacyfiku

W najbliższą niedzielę prezydent Francji Valéry Giscard d'Estaing rozpoczyna pięciodniową podróż po francuskich posiadłościach na Oceanie Spokojnym. Jak oświadczył w czwartek na konferencji prasowej rzecznik Pałacu Elizejskiego, Pierre Hunt, podróż ta ma

podkreślić „związki Francji z jej terytoriami na Pacyfiku”, mimo statusu autonomii, jakie otrzymały w ostatnich latach Nowa Kaledonia i Polinezja. Rzecznik przypominał też, iż gen. de Gaulle odbył podobną podróż we wrześniu 1966 roku. (PAP)

Potrzebne zdecydowane działanie dla likwidacji zaległości

Dokończenie ze str. 1
Nie mniejsze straty odnotowano w rolnictwie oraz działalności handlowej i usługowej, gdyż za kres zakłóceń w gospodarce regionu w tym okresie był bardzo szeroki.

W Pilekskim podjęto natychmiastowe i różnorodne formy przeciwdziałania tym stratom i likwidacji niedoborów. Wszystkie zakłady przemysłowe opracowały szczegółowe harmonogramy, metody i środki całkowitego zmniejszenia powstałych niedoborów produkcyjnych. Działania te przyniosły w następnych miesiącach znaczne wyniki. Stopień likwidacji zaległości, dzięki wyłączonej i zaangażowanej pracy załóg pracowniczych, był często szybszy niż przewidywano. Pozwoliło to zmniejszyć straty w produkcji do zaledwie 80,1 mln zł, co, a niewątpliwym osiągnięciem jest uzyskanie wysokiej dynamiki produkcji rynkowej i eksportowej.

Niepokój budzi jednak stan zaległości w usługach, co niekorzystnie wpływa na poziom zaspokajania najpilniejszych potrzeb ludności. Nie mniejsze trudności przeżywało w pierwszych miesiącach roku rolnictwo, które nie wykonało planów skupu żywności i mleka. W trakcie obrad stwierdzono, że ujemny wpływ na rytm produkcji miały także transport. Zabrakło bowiem aż 8 000 wagonów kolejowych, które miały wywieźć wyroby gotowe

z przepełnionych magazynów. Obecnie i do końca roku, przed wszystkimi stoją pilne zadania. Przede wszystkim chodzi o sprawną zbiór plodów rolnych oraz zgromadzenie największej ilości pasz. Przemysł winien zwrócić uwagę na postęp w jakości produkcji oraz wykorzystanie wszystkich rezerw w technologii. Nie mniej ważne zadania mają pilnie budowlani, na których ciąży obowiązek przekazania planowanej liczby mieszkań. Ocena pierwszego półrocza wykazała, że należy podjąć dalsze zdecydowane działania zmierzające do likwidacji strat w wielu dziedzinach. Wykazała ona także, że zespoły pracownicze chcą i mogą pokonywać przeszkody. Potrzebna jest jednak odpowiednia organizacja pracy, wykorzystanie istniejących rezerw. Chodzi o to, aby delegację na III Wojewódzką Konferencję Sprawodawców-Wyborców PZPR mogli zameldować o tym, iż wszystkie zadania zostały w pełni wykonane. W roku 35-lecia Ludowej Ojczyzny, jak stwierdzano w dyskusji, nie może być innej, bardziej godnej formy uczczenia narodowego jubileuszu, jak ofiarą pracy i wzmoczone zaangażowanie w realizację trudnych zadań. Stanowiąc będzie najlepszy dowód czynnego poparcia polityki partii przez społeczeństwo regionu nadnoteckiego przed zbliżającym się VIII Zjazdem PZPR. (wis)

Plan przywrócenia pokoju

Dokończenie ze str. 1
konkretnych form programowi Rządu Odnowy, 7 — zagwarantowanie prawa do opuszczenia kraju tym wojskowym i funkcjonariuszom somozistowskim, którzy będą tego pragnęli a nie dopuścili się poważnych przestępstw wobec narodu.

Plan Rządu Odnowy wywołał duże zainteresowanie i zwraca uwagę okoliczność, że został ogłoszony po rozmowach z amerykańskim ambasadorem Williamem Bowdlerem. Utrzymuje się jednak zaniepokojenie wobec możliwości desperackich „posunięć Somozy i niejasnej postawy USA.

Na nikaraguańskim froncie walki wydarzeniem dnia było w czwartek zajęcie przez sandinistów miejscowości Sauce, położonej między Leon i Estela. Na pozostałych terenach walki panuje względny spokój. Narasta atmosfera wyczekiwania. (PAP)

Wyniki konkursów OK FJN

Nowy Tomysł i Rydzyna mistrzami gospodarności

Rozstrzygnięty został konkurs OK FJN pn. „Mistrz gospodarności”. W grupie miast do 5 000 mieszkańców tytuły mistrza zdobyła Rydzyna (woj. leszczyński), a wicemistrzów — Toszek (woj. katowickie) i Łobżenica (woj. pilskie). W drugiej grupie miast od 5 000 do 15 000 mieszkańców tytuł mistrza zdobyła Nowy Tomysł (woj. poznański) — a wicemistrzów Syców (woj. kaliskie) i Węgrzewo (woj. suwalskie).

Nagrody specjalne OK FJN otrzymało łącznie 67 miast, a resortowe 42 miasta.

Ogłoszono także laureatów współzawodnictwa o „Nagrodę 35-lecia PRL”, w którym uczestniczyli miasta, dotychczasowi mistrzowie i wicemistrzowie konkursu „Mistrz gospodarności”. Zostali nimi: w grupie

miast do 5 000 mieszkańców — Brańsk (woj. białostockie); w grupie miast od 5 000 do 15 000 mieszkańców Brzozów (woj. krośnieński), Limanowa (woj. nowosądeckie), Łańcut (woj. rzeszowski).

Rozstrzygnięty został również konkurs OK FJN pn. „Samorząd w służbie mieszkańcom”. Nagrody otrzymały następujące komitety samorządu w miastach do 20 000 mieszkańców: nr 1 w Bieczu (woj. krośnieński), nr 1 w Leszczynach (woj. katowickie), nr 5 w Słupcach (woj. gorzowski), nr 1 w Górowie Iławckim (woj. olsztyński); w miastach powyżej 20 000 mieszkańców: nr 4 „Zarzew” w Łodzi, nr 6 w Krakowie Nowa Huta, „Grunwald” w Lesznie, nr 11 „Rzeszów”, „Westerplatte” we Wrocławiu. Wyrocznia przyznano komitetom osiedlowym: nr 11 „Kapuścińska” w Bydgoszczy, i „Marysin Wawerski” w Warszawie. (PAP)

Z kroniki sądowej

Wyrok w procesie fałszerzy monet

Przed Sądem Wojewódzkim w Lesznie z siedzibą w Kościanie zakończył się wczoraj proces Tadeusza Bendzery z Głogowa i siedmiu współoskarżonych o podrabianie srebrnych monet 200-złotowych i wprowadzanie ich do obrotu.

Sąd ustalił, że w latach 1978—1979 T. Bendzera sam lub z innymi oskarżonymi sfabrykował 243 fałszyfikaty srebrnych 200-złotówek, wydanych z okazji XXI Igrzysk Olimpijskich i XXX-lecia PRL. Większość tych sfałszowanych monet została wprowadzona do obiegu. Oskarżeni kupowali za nie w sklepach i kioskach papierosy, kosmetyki i inne drobniaki.

Sąd skazał T. Bendzere na 7 lat pozbawienia wolności i 60 000 zł grzywny, Mirosława Przybyszewskiego — na 5 lat pozbawienia wolności i 60 000 zł grzywny, Jana Jaremcowicza na 5 lat pozbawienia wolności i 50 000 zł grzywny, oraz Edmunda Zawadzkiego również na 5 lat i 50 000 zł grzywny. Ponadto zostali oni pozbawieni praw publicznych na 5 lat. Sąd ukarał także pozostałych czterech oskarżonych.

Wyrok ten nie jest prawomocny. (ak)

Krowy... uruchomiły samochód

Ciężarówka uderzyła w dom

Niezwykłe były okoliczności wypadku, który w piątek po południu wydarzył się w Murwaniej Góslinie (Poznański). Kierowca ciężarówki zaparkował ją przed restauracją i udał się na obiad. Tymczasem po chwili wóz z przyczepą zaczął... nabierać prędkości. Samochód został bowiem rozhuśtany — i ruszył — przez znajdujące się w środku krowy. Nie udało się zatrzymać ciężarówki i z impetem uderzyła w dom.

Obyło się na szczęście bez ofiar, ale straty są znaczne. (bop)

Telefony donoszą

● Z Mieszkowa odwieziono do szpitala w Jarocinie rannego 45-letniego mężczyznę, który idąc po prawej stronie jezdni został potrącony przez samochód osobowy.

● U zbiegu ulic Opolskiej i Jeśionowej w Poznaniu, odniósł ciężkie obrażenia motocyklista, który jadąc nieostrożnie uderzył w tył skręcającego samochodu osobowego.

● Wymuszenie pierwszeństwa przejazdu przez motorowerzystę, doprowadziło w Rogalinie w po-

blizu Poznania do zderzenia się z motocyklistą. Motorowerzysta odwieziony został w ciężkim stanie do szpitala, natomiast motocyklista doznał lżejszych obrażeń.

● Nie chcąc przejechać kota, który nagle wbiegł na drogę w Żydowie (Poznański), kierowca „Syreny” skreślił, by go ominąć. Kot ocalał, ale samochód wjechał do przydrożnego rowu i uderzył w betonowy słup. Finał tragiczny, gdyż kierowca odwieziony został w ciężkim stanie do szpitala.

● Na ul. Złotowskiej w Poznaniu, została ranna 6-letnia dziewczynka, która nagle wbiegła na jezdnię zza stojącego autobusu.

● W Popówku w pobliżu Obornik, doznała obrażeń 4-letnia dziewczynka, która nieostrożnie wbiegła na jezdnię. (b)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dzień 14 Wielkopolskie: zachmurzenie małe i umiarkowane.

Temperatura maksymalna od plus 23 do plus 25 stopni, minimalna od plus 10 do plus 12 stopni.

Wiatry słabe, zmienne. Wczoraj o godzinie 18 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu, Kaliszu, Koninie, Lesznie i Pile plus 24 stopnie; ciśnienie 1006,6 hPa czyli 755,0 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Roch Kowalski

Lot radzieckiego zespołu orbitalnego

4 dni do pobicia rekordu długotrwałości wyprawy kosmicznej

Piątek był 137 dniem lotu orbitalnego „protonów” — Władimira Lachowa i Walerego Riumina. Tak więc do pobicia rekordu długotrwałości wyprawy kosmicznej, należącego do W. Kowalonki i A. Iwan-czenkowa, pozostały zaledwie 4 dni.

W czwartek po zakończeniu

operacji przygotowawczych do konano tankowania paliwa ze zbiorników statku towarowego „Progress-7” do połączonego systemu napędowego stacji „Salut-6”. Operacja ta przeprowadzona była na sygnały z ziemi. Jej przebieg kontrolowała załoga zespołu orbitalnego. PAP

KRONIKA DNIA

NAGRODA „POLITYKI” DLA PROF. J. PAJEWSKIEGO

Redakcja tygodnika „Polityka” przyznała doroczne nagrody w dziedzinie najnowszej historii Polski za książki wydane w ubiegłym roku. W dziedzinie prac naukowych i popularnonaukowych nagrodę otrzymał prof. dr Janusz Pajewski za książkę pt. „Odbudowa państwa polskiego 1914—1918” wydaną w PWN. Autor jest wybitnym historykiem, kierownikiem Zakładu Historii Powszechnej Nowożytnej i Najnowszej w Instytucie Historii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza. (zr)

LIGA KOBIEC I OCHRONA ŚRODOWISKA

W całokształcie zagadnień związanych z ochroną środowiska naturalnego istotną rolę odgrywa oddziaływanie wychowawcze na społeczeństwo, zwłaszcza zaś na młodzież, w celu wpojenia jej właściwego stosunku do przyrody. Wychodząc z tego założenia, Liga Kobiet i Liga Ochrony Przyrody podpisały 13 bm. w Warszawie porozumienie w celu podjęcia wspólnych poczynań na rzecz kształtowania w społeczeństwie zasad poszanowania środowiska przyrodniczego oraz jego zachowania i ochrony. (PAP)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPOŁOZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA —

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań.

Redakcja telefoniczna: 665-939.

Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejserowicz

Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego),

Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofa,

Zygmunt Rola, Zbigniew Sęk

Wydawca: Poznański Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41 łączny

z działy. Dział łączności z czytelnikami: 665-718. Sekretariat red. naczelnego: 665-939.

Zastępcy red. naczelnego: 665-718. Sekretarz redakcji: 648-85.

Informacja: 665-939. Dział sportowy: 648-45. Redakcja naczelna: 430-73 i 453-31.

Ogłoszenia: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin

opublikowania ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka—Poznań.

KSIAZKA — RUCH: POZNAŃ, UL. GRUNWALDZKA 19

Prenumerata: wotyły przyjmują oddziały RSW

„Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia)

poprzedzającego okres prenumeraty: za miesiąc (26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł)

Indeks nr 35028 L-14

POLSKIE 35-lecie

20 sierpień 1947 — ZWM i OM TUR zawarły umowę o współpracy. W umowie tej obie organizacje stwierdziły, że ich podstawowym zadaniem jest ukazanie młodzieży celu budownictwa Polskiej Ludowej, wychowania patriotyzmu ludowej ojczyzny „ofiarnego w walce, wytrwałego w pracy, ideowego i społeczniego” — obywatela. Omówiono konkretne formy współpracy, wychowania członków w duchu jednolitego frontu klasy robotniczej, sojuszu robotniczo-chłopskiego i wzajemnego zaufania. Umowa przewidywała prowadzenie wspólnej pracy ideowo-organizacyjnej, stanowiła istotny krok naprzód w zbliżeniu obu związków młodzieży, była krokiem naprzód w kierunku zjednoczenia ruchu młodzieżowego. We wrześniu i październiku 1947 r. odbyły się wspólne konferencje ZWM i OM TUR, poświęcone omówieniu treści i form współpracy tych organizacji w terenie.

31 sierpień 1947 — w Poznaniu odbyła się manifestacja jednolitofrontowa z udziałem 60 000 członków PPR, PPS, OM TUR i ZWM. Do zebranych w imieniu socjalistów włoskich przemówienie wygłosił Pietro Nenni, w którym przekazał pozdrowienia od włoskich socjalistów i włoskiej klasy robotniczej. Następnie przemawiał sekretarz generalny CKW PPS Józef Cyrankiewicz. W przyjętej rezolucji czytamy m. in., że członkowie partii postanowili:

„1. wzmocnić i jeszcze bardziej zacieśnić współpracę obydwu bratnich organizacji przez odbywanie wspólnych zebrań i narad nad rozwiązaniami zagadnień wykonania 3-letniego planu, walki ze spekulacją i podniesienia produkcji, jako jedynej drogi do poprawy bytu klasy robotniczej.

2. zebrani członkowie PPS i PPR doceniają rolę i znaczenie jednolitej klasy robotniczej w walce z resztkami zbrodniczej reakcji — postanawiają drogą pogłębienia wiedzy marksistowskiej w swych szeregach osiągnąć jak najszybciej takie zbliżenie ideologiczne, ażeby jednolite obydwu partii była możliwa.

Zebrani zdają sobie sprawę, że członkowie obydwu partii, PPR i PPS reprezentują najbardziej postępową i najbardziej ofiarną część narodu polskiego. Wzywają swych towarzyszy do umocnienia w codziennej pracy i walce jednolitego frontu, do cementowania sojuszu robotniczo-chłopskiego, gdyż na tych podstawach budujemy Polskę silną, Polskę Demokratyczną i Ludową”.

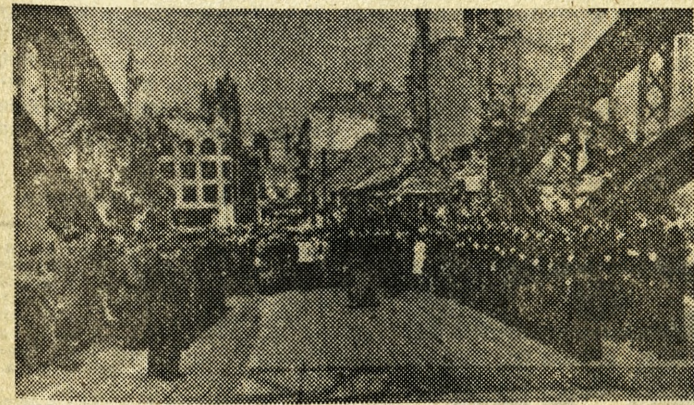
Sierpień 1947 — Na terenie całego kraju odbywały się wspólne narady aktywistów obu partii robotniczych. Przyjmowane rezolucje akcentowały nowy okres we współpracy PPR i PPS. Podczas narad omawiano uchwały Rady Naczelnej PPS i ostatniego Plenum Komitetu Centralnego PPR. Atmosfera obrad wskazywała na zdecydowane zacieśnienie współpracy, realizacji planu 3-letniego, walki ze szkodnictwem gospodarczym, marnotrawstwem, spekulacją i sabotażem. Często w przyjmowanych rezolucjach pisało: „Nie ma sprzeczności między interesami robotników, inteligentów i chłopów, należących do PPR i PPS. Jednakowo nam przyswleca cel i jednolite będzie działanie w marszu ku socjalizmowi”. Wzrosło również wśród aktywu zainteresowanie sprawami ideologicznymi, konkretnymi zadaniami w pracy kół — ich współpracą, prowadzącą do jednolitości.

7-9 września 1947 — W Szczecinie obradował III Zjazd Przemysłowców Ziem Odzyskanych. Przemówienie na Zjeździe m. in. wygłosili: Władysław Gomułka, Józef Cyrankiewicz, Włodzimierz Sokorski, Adam Rapacki i Hilary Minc. Zjazd omówił problemy uregulowania stosunków własnościowych oraz dalsze perspektywy odbudowy i rozbudowy gospodarki ziem zachodnich i północnych. Obrady wszystkich Komisji Zjazdu objęły łącznie 49 referatów, podjęte uchwały i wnioski stanowiły obszerny materiał. Stały się one z kolei podstawą do opracowania programu rozwoju tych ziem.

13 września 1947 — Odbyło się wspólne posiedzenie Komitetu Centralnego PPR i Centralnego Komitetu Wykonawczego PPS z udziałem terenowego aktywu kierowniczego obu partii. Zebranie poświęcone było dyskusji nad problemami ideologicznymi. Przedmiotem obrad było też omówienie sprawy zaostrzenia sytuacji między narodowej. Posiedzeniu przewodniczył Stanisław Szwalbe. Referat na temat sytuacji międzynarodowej wygłosił Władysław Gomułka, który m. in. zatrzymał się przy omówieniu znaczenia jednolitego frontu klasy robotniczej w obliczu wzmagającej się aktywności międzynarodowej prawicy. W dyskusji głos zabierało 11 osób. Ujednolicono stanowisko kierownictwa obu partii, zwłaszcza krytyczną ocenę ówczesnej działalności partii socjaldemokratycznych w krajach kapitalistycznych. Zamykając posiedzenie S. Szwalbe zapowiedział, że na następnym wspólnym zebraniu zostaną omówione problemy polityki wewnętrznej, a referat wygłosi J. Cyrankiewicz.

14 września 1947 — Opublikowano komunikat o powołaniu do życia Towarzystwa Uniwersytetów Ludowych. TUL połączył wszystkie dotychczas działające na terenie wiejskim instytucje i organizacje społeczne o charakterze oświatowym i kulturalnym. Opierał swą działalność o Związki Samopomocy Chłopskiej, Związki Młodzieży Wiejskiej „Wici” i Związki Nauczycielstwa Polskiego.

17 września 1947 — W myśl porozumienia polsko-rumuńskiego przybył do Warszawy z Bukaresztu transport złota polskiego, wywieziony z Polski we wrześniu 1939 r., w sztabach wag netto 2 737 kg, wartości ponad 3 mln dolarów USA.



21 października 1947 władze radzieckie przekazały administracji polskiej całość urządzeń portowych w Szczecinie. Była to realizacja umowy z 18 września.

Fot. — Archiwum

18 września 1947 — W Warszawie podpisano umowę polsko-radziecką o przejęciu przez władze polskie z rąk wojskowych władz radzieckich całości portu szczecińskiego. Na podstawie tej umowy władze radzieckie przekazały 21 października 1947 r. całość urządzeń portowych władzom polskim.

18 września 1947 — W NKW SL w Warszawie odbyła się konferencja partii politycznych i organizacji w sprawie pomocy ludności wiejskiej w odbudowie Warszawy. Zebrani uchwalili odezwę do wszystkich chłopów polskich, wzywającą do świadczeń na rzecz odbudowy stolicy.

CZESŁAW KOZŁOWSKI

Panorama polskich zmian

Wymarzona przez pokolenia

go — przed Anglikiem, przed Niemcem i przed innymi nacjami, które mają niejako tradycyjnie zarezerwowane w ludzkiej świadomości pierwszeństwo. Ale ten inny świat łamie tradycję, a na pewno nie godzi się z niejedną tradycją.

Inność Polski, cały najgłębszy i najważniejszy sens zmian powojennych polega na tym chyba, że Polska w ciągu 35 lat coraz bardziej przesuwała się w kierunku epicentrum owych doniosłych w świecie zmian i wypracowała sobie przywilej uczestniczenia w tym przodowaniu. Nie jest to stwierdzenie tylko jubileuszowe, żadość czyniące uroczystej chwili. Ta jest prawda, która się obróciła przed najbardziej nawet surową weryfikacją.

Jeżeli się dobrze zastanowimy nie da się zaprzeczyć, że w czasie 35 lat rozwiązyaliśmy kilka podstawowych problemów. Po raz pierwszy w dziejach Polska ma sprawiedliwe granice, uzasadnione racjami historycznymi. W tych granicach żyje naród jednolity, który nigdy w przeszłości nie był tak liczny. Nadto po raz pierwszy w dziejach na wszystkich granicach mamy sojuszników i przyjaciół. Wreszcie: zajmując 61 miejsce na świecie pod względem powierzchni i 19 pod względem liczby ludności plasujemy się na pograniczu pierwszej dziesiątki państw przemysłowych.

POLSKA: jakie jeszcze dokonały się zmiany?

Lud — jak powiedział poeta — wszedł do śródmieścia. Zrozumiał — w sensie dosłownym i przenośnym. Wszedł do śródmieścia miast, a przede wszystkim do śródmieścia życia narodowego. Wielkie dwie powojenne reformy — podział ziem wśród biednego chłopstwa i przejście w imieniu narodu przez państwo przemysłu z rąk rodzinnego oraz obcego kapitału — zniosły ekonomicz-

ne podstawy niesprawiedliwości społecznej, usunęły źródła nędzy i spowodowały, że jedynym źródłem życia stała się praca własna. Dzięki temu Polska obecna jest Ojczyzną ludzi równych sobie, ludzi równych szans życiowych, równych wobec prawa i równych wobec najszybszego obowiązku — wobec służby Ojczyźnie. Ten wymarzony przez pokolenia ideał równości realizuje się w różnych formach, przede wszystkim na skutek rozwoju oświaty od podstawowej do akademickiej. Obecnie prawie 98 procent młodzieży uczy się na poziomie średnim, zaś na 10 000 mieszkańców przypada 180 studentów. Ideał równości ma jeszcze wiele innych — choć nie zawsze doskonałych — postaci, a mianowicie: postać równej płacy za równą pracę, moralne go obowiązku pracy, co na szczeblu państwa wyraża się troską o pełne zatrudnienie, a także postać pełnej bezpłatnej opieki lekarskiej. Należałoby tu jeszcze zaliczyć tak mocno dziś rozbudowany system świadczeń społecznych, w którego skład wchodzi świadczenia na rzecz dziecka, matki, młodzieży uczącej się i studiującej, prawo do wczasów, fundusz mieszkaniowy, fundusz socjalny, fundusz nagród.

POLSKA: oto ciąg dalszy zmian.

Przez wyłonienie się jednej partii, którą jest partia klasy robotniczej, i przejście przez nią odpowiedzialności za kierowanie losami narodowymi, doznała się zmiana przez poprzednie pokolenia co najmniej tylko postulowana jako warunek narodowej pomyślności: ta zmiana jest jednolitość polityczno-moralna, skupienie się wokół socjalistycznej perspektywy i kolejnych, etapowych programów. Nie ma dziś takiej fizycznej możliwości, aby ktoś mógł tę jednolitość podważyć, naruszyć lub aby mógł liczyć na

to, że uda mu się wbić klin między społwa tej jednolitości. Takie przedsięwzięcia muszą się skończyć kompletnym fiaskiem, albowiem jednolitość narodu wokół przywództwa partii jest nadrzędnym warunkiem rozwijania dotychczasowych osiągnięć i warunkiem życia w pokoju. Nie oznacza to jednocześnie, że kształt formalny tej jednolitości jest doskonały i że nie trzeba go korygować, poprawiać, ulepszać. Na pewno demokracja socjalistyczna, która spełnia się poprzez cały wielki system samorządności, musi być w nieustannym rozwoju.

Przyszłość Polski rozstrzyga się wszędzie tam bowiem gdzie robotnik, rolnik, inżynier, naukowiec i inni występują z najskromniejszym nawet postulatem odnoszącym się do swego środowiska. Praca dla Polski — to obowiązek pierwszy. Myślenie o Polsce — to obowiązek nie drugorzędny lecz równorzędny.

POLSKA: 35 lat nieustających niezahamowanych zmian.

Chyba bardzo istotną zmianą we współczesnym życiu narodowym jest to, że żaden Polak nie chce poprzestać na osiągniętych, a chce być współtwórcą ciągłych zmian, obejmujących wszystkie dziedziny, aby Polska nie ustawała w wysiłku ku nowoczesności.

Polska jest krajem pięknym, bogatym skarbnicami tej ziemi i bogatym patriotyzmem swoich obywateli. Ale Polska jest także bogata dzięki temu, że 35-letni dorobek wskazał ponad wszelką wątpliwość, iż kierunek socjalistyczny — mimo wielu trudności, jakie przyszedł nam pokonywać — nie zawodzi i daje rezultaty najlepsze. I taki byłby wniosek najważniejszy dla nas — dla pokolenia, które po świecie znów stawia się przy milionach warsztatów razem tworzących Polskę.

JERZY KOCHAŃSKI

Sposobem jest pomysł

Pod koniec 1978 roku na parkingu zakładowym Przedsiębiorstwa Napraw Taboru Leśnego w Trzciance stało bezczynnie 150 ciężarówek typu „Prawa”. Były to remonci generalni, ale bez przekładni głównych, zabrakło bowiem dostaw z importu. W kierownictwie zakładu długo zastanawiano się, co zrobić w tej sytuacji.

Jak zwykle z pomocą przyszli racjonalizatorzy. Zespół składający się z Wiesława Walkowiaka, Janusza Woźnego i Stanisława Gmury opracował projekt technologii produkcji tych przekładni w oparciu o polskie surowce, we własnych halach fabrycznych. Podjęto stosowne decyzje. Wyniki przeszły oczekiwania, a wynalazcy z PNTL-u odnotowali na koncie swego zakładu oszczędności 12 milionów złotych dewizowych. Zaprzestano więc kosztownego importu.

Przedsiębiorstwo Napraw Taboru Leśnego w Trzciance jest największym tego typu przedsiębiorstwem w kraju, a jego działalność decyduje o funkcjonowaniu transportu samochodowego nie tylko w gospodarce leśnej. Na załogę tego przedsiębiorstwa można zawsze liczyć. Tam, gdzie zawiodą zwykłe sposoby, pomagają racjonalizatorzy. Nic też dziwnego, że w dorocznym konkursie wojewódzkim o tytuł „Przodujący Klub Techniki i Racjonalizacji” w ubiegłym roku zdecydowanie najlepszy okazał się klub przy trzcińskim Przedsiębiorstwie Napraw Taboru Leśnego.

Ruch racjonalizatorski i wynalazczy oraz jego rozwój zależą przede wszystkim od ludzi, którzy swoje ambicje, twórczą pasję oraz wolny czas poświęcają poszukiwaniom nowatorskich rozwiązań w technice. Sposobem na uporanie

się z trudnymi zadaniami produkcyjnymi jest po prostu... pomysł, który okazuje się najlepszą inwestycją.

Wyliczone, że każda złotówka wydana na rozwój racjonalizacji w kraju przynosi śred-



nio zysk w wysokości 8 złotych. W Półskim wskaźnik ten wynosi 13 złotych, a w Przedsiębiorstwie Napraw Taboru Leśnego — aż 22 złote.

— Czy to możliwe?

— U nas nie ma rzeczy niemożliwych — stwierdza sekretarz Komitetu Zakładowego PZPR, Lech Suśniak. — Mam za sobą prawie dziesięć lat pracy jako przewodniczący naszego KTR-u, mogę więc na potwierdzenie przytoczyć liczne przykłady. O tym sukcesie decydują ludzie, członkowie naszej załogi. Ale też kierownictwo zakładu jednym ze swych zadań uczyniło wszechstronną opiekę i pomoc nowatorom. Staramy się sterować pracą klubu, podsuwając odpowiedni dobór tematów do rozwiązania.

W PNTL postawiono na młodzież. Dba się tu o to, aby absolwenci szkół zawodowych, a także uczniowie szkoły przyzakładowej szybko trafiali do grona racjonalizatorów, spotykali się z doświadczonymi specjalistami, wynalazcami. Od początku wprowadza się młodziego człowieka w zawołanie i

problemy techniki. Rozbudzone na początku zainteresowania procentują później z największą okazałością. Okazało się, że ludzie pracujący na poszczególnych stanowiskach mają sporo pomysłów nowatorskich rozwiązań, lecz nie zawsze odważają się je ujawniać, obawiając się na przykład większych norm. I na to znalazł się sposób, a nawet kilka. Przede wszystkim wysoko rozwinięty system współzawodnictwa pracy, wyraźnie punktując liczbę zgłoszonych i wdrożonych wniosków racjonalizatorskich. Co kwartał z tego tytułu wypłaca się nagrody. Rywalizacja „sygnęła” wynikami, których nikt się nie spodziewał. Bilans roku to 106 zgłoszonych projektów racjonalizatorskich i wynalazczych oraz 80 zastosowanych. Ogółem dzięki racjonalizacji w 1978 roku zaoszczędzono 7,3 mln złotych.

Ale owe miliony to nie wszystko. Rzecz w tym, że prawie 80 procent projektów wynalazczych i racjonalizatorskich racjonalizatorzy trzcińskie PNTL wdrożyli w ramach czynów społecznych. Dzięki takiej postawie rezultaty racjonalizacji jeszcze bardziej wzrastają. Na dodatek w czasie wojewódzkiego podsumowania współzawodnictwa o tytuł „Przodujący Klub Techniki i Racjonalizacji” racjonalizatorzy wystąpili do innych z apelem o przekazanie części uzyskanych dochodów na rzecz dzieci.

Dużą popularnością cieszą się w PNTL zakładowe giełdy pomysłów. Największe powodzenie mają tzw. „giełdy świąteczne”, na których kupuje się pomysły i wypłaca pracownikom pieniądze. Ludzie techniki w PNTL mają do dyspozycji dwa pomieszczenia. W obszernej szynku znajduje się stała wysta-

wa najnowszych osiągnięć, tu też spotykają się racjonalizatorzy z ciekawymi wynalazkami, następuje wymiana doświadczeń. Nie zapomina się o rodzinach. Zony racjonalizatorów zwiedzają zakład lepiej orientując się w charakterze pracy swych mężów, wiedzą więc, że często ich nieobecność w domu spowodowana jest pracą nad nowymi wynalazkami. Ten bliski kontakt całych rodzin z zakładem pracy stwarza dodatkowe możliwości rozwoju racjonalizacji. Nic też dziwnego, że dla wielu wynalazców stała się życiową pasją, pożytecznym hobby.

Racjonalizatorzy z Trzcianki mają swoich „mistrzów”. W ubiegłym roku bezkonkurencyjny okazał się doświadczony wynalazca — Krzysztof Pawełek, twórca systemu neutralizacji ścieków w galwanizerni. Drugim był Zdzisław Sęczkowski — robotnik, specjalista od pomysłów w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy. Trzecie miejsce zajął Andrzej Maszek, mający na swym koncie pomysły w zakresie regeneracji części zamiennych. Równie ciekawe pomysły zgłaszają Jerzy Dąbrowski i Tadeusz Czerniachowicz.

Zakład od dawna czeka na zakończenie przez budowlanych wielomilionowej inwestycji. Stoją już ogromne hale: niestety, nie widać końca budowy. Załoga pracuje w bardzo trudnych warunkach, w niskich, zatłoczonych halach. Czekając na nowe pomieszczenia, własnym sumptem wykańcza niektóre obiekty. W nowoczesnych warunkach, na lepszych urządzeniach będzie można tworzyć jeszcze ciekawsze projekty racjonalizatorskie. Ludzie wiedzą, że w kraju czeka 12 000 ciężarówek, których nie ma gdzie remontować. Dobrze, aby zdali sobie z tego sprawę także wykonawcy inwestycji.

WŁADYSŁAW WRZĄSKA

Wzrasta eksport polskiego rzemiosła

Szybko rośnie eksport polskiego rzemiosła. W 1976 r. sprzedano wyroby wartości 120 mln zł dewizowych; w tym roku planuje się wpływy około 200 mln zł dewizowych. Eksportem wyrobów rzemieślniczych zajmuje się Biuro Handlu Zagranicznego i Przedsiębiorstwo Organizacji Dostaw Eksportowych Centralnego Związku Rzemiosła „Remex”. Przedsiębiorstwo kompletuje dostawy dla handlu zagranicznego. Konieczność ta wynika z dużego rozdrobienia bazy produkcyjnej rzemiosła — wyroby na eksport dostarcza około 2 000 producentów. Biuro Handlu Zagranicznego „Remexu” realizuje tylko część eksportu polskiego rzemiosła (w br. za około 70 milionów zł dew.), która zwiększa się z każdym rokiem.

Głównymi partnerami „Re-

mexu” są CSRS i NRD, a 40 procent eksportu stanowią usługi kooperacyjne dla tych dwóch krajów. Produkcja polskich zakładów rzemieślniczych jest wykonywana w oparciu o surowce naszych sąsiadów (głównie stal) i ich dokumentację techniczną. Składają się na nią różne wyroby metalowe — zwłaszcza akcesoria samochodowe oraz gumowe. Ważną pozycję eksportową zajmują też kosmetyki rzemieślnicze cieszące się wysoką renomą (i o czna wartość sprzedaży około 30 milionów zł dew.). Ponadto sprzedajemy za granicę artykuły gospodarstwa domowego z tworzyw sztucznych, zabawki, wyroby z drewna, sprzęt sportowy (m. in. oszczepy do Finlandii), wyroby rzemiosła artystycznych, kowalstwa artystycznego, biżuterię, upominki i kryształ.

„Remex” eksportuje do wszystkich krajów socjalistycznych, a także do RFN, USA, Szwecji, Szwajcarii. Eksport na rynki zachodnie odbywa się również bardzo często na podstawie umów kooperacyjnych. Produkcja jest wówczas dokonywana na maszynach partnera i na podstawie jego dokumentacji. PHZ „Remex” eksportuje ponadto niewielkie ilości wyrobów rzemieślniczych do Japonii, Australii i państw arabskich.

Czynnikami ograniczającymi rozwój eksportu rzemiosła są m. in. mała skala produkcji oraz brak opakowań odpowiedniej jakości. Do poprawy sytuacji w tym zakresie przyczyni się realizacja postanowień XIV Plenum KC PZPR poświęconego sprawom społecznym oraz myśli drobnego. (PAP)

Po upadku „Skylaba“

Specjaliści NASA udadzą się do Australii

Pięciu, bądź sześciu specjalistów Amerykańskiej Agencji ds. Aeronautyki i Przestrzeni Kosmicznej (NASA) uda się do Australii w celu zapoznania się z miejscem, gdzie znaleziono szczątki laboratorium kosmicznego „Skylab” — stacji, która zsunęła się z orbity okołoziemskiej w minie na środek. Eksperci postarają się także ustalić dokładnie, jakie było zachowanie się stacji w ostatnich minutach jej upadku.

Tymczasem w czwartek NASA

określiła precyzyjnie, na jakim pasie Ziemi rozspadła się szczątki „Skylaba”. Rozpoczęła się ona na Oceanie Indyjskim w punkcie leżącym na 88 stopniu długości wschodniej i 48 stopniu szerokości południowej, ciągnie się następnie przez bardzo mało zaludnione obszary kontynentu australijskiego, by zakończyć się w punkcie, który leży na 145 stopniu szerokości wschodniej i 10 stopniu szerokości południowej. (PAP)

Najtrudniejsze zadanie „Mostostalu“

Poznaniacy uszczelniają 300-metrowy komin

Praca na wysokości do 300 metrów wielomiesięczne przygotowania, korzystanie z najcięższego w kraju sprzętu — te dane wystarczą chyba, by najbliżej zadania poznanińskiego „Mostostalu” uznać za nader skomplikowane. Rozmaite przedsięwzięcia związane z montażem wielkich konstrukcji stalowych i urządzeń przemysłowych są dla tego przedsiębiorstwa chlebem powszednim, ale tak trudnego zlecenia jeszcze nie wykonywano.

Cheć o budowę kominu do

odprowadzania spalin z elektrowni powstającej w Belchatowskim Okręgu Przemysłowym. Przedsięwzięcie jest już na tyle zaawansowane, że teraz wszystko zależy od poznanińskiego „Mostostalu”. Jego specjaliści wykonają muszą stać się wykładzinę ścian żelbetowego kominu. Po raz pierwszy w Polsce taką technologię uszczelniania kominów elektrowni zastosuje się na wysokości 300 metrów. Jest to zresztą również jeden z najwyższych obiektów w kraju. (bop)

Przepisy celno-dewizowe obowiązujące w ZSRR

W obecnym sezonie znaczna liczba turystów uda się na wypocznik do ZSRR. Wszystkim wyjeżdżającym przypomnimy więc przepisy celno-dewizowe obowiązujące w tym kraju.

Osoby udające się do ZSRR prywatnie, a więc w odwiedziny, na urlop, leczenie itp. i wyjeżdżające indywidualnie mogą przywieźć bez cła przedmioty osobistego użytku: odzież, obuwie, przybory toaletowe i kosmetyczne, a także przenośny gramofon, telewizor i radiodiodę oraz aparat fotograficzny i wasko-tasemowy aparat filmowy. Można również wwieźć do Związku Radzieckiego biżuterię osobistą z metali i kamieni szlachetnych oraz pereł, przy czym podróżny obowiązany jest wpisać te przedmioty do deklaracji wręczanej na granicy przez władze celne ZSRR. Podróżny posiadający może również środki spożywcze niezbędne na czas podróży, z tym jednak, że produkty rybne, zwierzęce, mogą być wwożone wyłącznie w postaci konserw. Niedozwolone jest przywożenie do ZSRR jajek, mleka i sera a także miodu. Ograniczony jest przywóz napojów alkoholowych (do 2,5 l. wina i 1 l. innych napojów), wyrobów tytoniowych (do 50 szt. papierosów i 250 g tytoniu). Wartość upominków wwożonych do ZSRR nie może przekraczać 100 rubli.

Osoby korzystające ze świadczeń biur podróży mogą jednak wwieźć tylko drobne upominki o niewielkiej wartości. Obowiązujące w Związku Radzieckim przepisy dewizowe stanowią, że można przywozić do tego kraju pieniądze radzieckie w gotówce do wysokości 60 rubli, a także czek i porównywalne kupione w upominkowym punkcie sprzedaży w Polsce.

Zakazane jest natomiast przywożenie do ZSRR zwierząt, roślin, pochodzenia zwierzęcego, przede wszystkim skór, a także preparatów biologicznych —

surowiec, szczepionki, leków weterynaryjnych. Osoby przejeżdżające tranzytem obowiązane są wypełnić deklarację celną i uzyskać potwierdzenie wwieżenia zadeklarowanych przedmiotów od władz celnych ZSRR. Warto przy tym podkreślić, że bezpośrednio ze sobą podróżny może przewozić tylko przedmioty osobistego użytku. Pozostałe — na polecenie radzieckich władz celnych — powinien nadać na własny koszt do oddzielnego przewozu koleją. Zakazane jest zbywanie przedmiotów przewożonych tranzytem.

Bez cła można wwieźć ze Związku Radzieckiego przedmioty osobistego użytku, które zostały na jego terytorium wwiezione, a także środki spożywcze, napoje alkoholowe i wyroby tytoniowe w identycznych ilościach, jakie obowiązują przy wyjeździe. Można również wwieźć bez cła upominki łącznej wartości do 100 rubli oraz przedmioty zakupione za pieniądze radzieckie pochodzące z udokumentowanej wymiany. Zasada ta dotyczy jednak tylko osób, które przebywały w ZSRR prywatnie na zasadach indywidualnych. Turysty natomiast mogą wwieźć bez cła tylko otrzymane nieodpłatnie drobne upominki oraz przedmioty zakupione za pieniądze pochodzące z wymiany. Warto podkreślić, że dozwolony jest wywóz tylko dwóch przedmiotów wykonanych z metali, kamieni szlachetnych lub pereł o ile zakupione zostały za pieniądze pochodzące z udokumentowanej wymiany. Można również wwieźć wyroby ze srebra o łącznej wadze do 400 g.

Zakazany jest natomiast wywóz z ZSRR przedmiotów o charakterze zabytkowym lub posiadających wartość muzealną, skór jelenich, centkowanych, rogów suhaków, rogów jeleni syberyjskich i centkowanych oraz żubrzych. (PAP)

Wypowiedź J. Nkomo

Naród Zimbabwe zdecydowany obalić reżim Muzorewy

Jeden z przywódców Frontu Patriotycznego Zimbabwe, Joshua Nkomo, oświadczył w czwartek w Addis Abebie, że naród Zimbabwe, walczący o rzeczywistą wolność i niepodległość, jest całkowicie zdecydowany doprowadzić do obalenia marionetkowego reżimu Muzorewy, który działa ściśle według instrukcji przywódcy białych rasistów, Iana Smitha.

Nawiązując do prób podjętych przez Muzorewę, podczas jego obecnej wizyty w USA, a zmierzających do zniesienia sankcji gospodarczych wobec Rodezji, J. Nkomo podkreślił, że sankcje te zostały wprowadzone przez ONZ i tylko ta organizacja ma prawo podejmowania decyzji w tej sprawie.

Zniknięcie śmiertelnego transportu

Policja i urzędnicy Ministerstwa Zdrowia w RPA przeszukują gorączkowo 600 kilometrów odcinek torów kolejowych między Durbanem i Johannesburgiem, poszukując zagubionego transportu 56 kilogramów niezwykle trującego cyjanku sodu. Ta ilość trucizny jest wystarczającą do spowodowania śmierci miliona osób. Prawdopodobnie przesyłka ta wypadła podczas jazdy z dziurawego kontenera. Cyjanek sodu należy do najbardziej trujących chemikaliów na świecie. „Już dawka 50 miligramów może natychmiast uśmiercić zdrowego dorosłego człowieka” oświadczył przedstawiciel firmy dostarczającej ten produkt do RPA. Dyrektor departamentu Ministerstwa Zdrowia otwarcie wyzywa do dużej czujności, ponieważ toksyczność tej trucizny może mieć tragiczne skutki przy jej wdychaniu. Istnieje poważna obawa, że cyjanek sodu może się przedostać do źródeł wody pitnej. (PAP)

W „POLITYCE” — „Kłopot z kinami” to tytuł publikacji Stanisława Wysomińskiego. Z relacji wynika, że według statystyki UNESKO pod względem liczby miejsc w kinach, przypadających na liczbę mieszkańców Polska znajduje się w Europie na szarym końcu. Analizując przyczyny tej sytuacji autor stwierdza m. in., że wprawdzie z perspektywy kraju szpitali, szkół i obiektów socjalnych wydają się ważniejsze, niemniej kina są nieodzowne. Już to samo powinno rozstrzygnąć o konieczności centralnego gospodarowania kinami.

W „ITD” — tym razem sonda pt. „Jak żyć w Polsce” a w odpowiedzi szeregu osób z różnych środowisk podsumowuje prof. dr inż. Janusz Haman, zastępca sekretarza Wydziału Nauk Rolniczych i Leśnych PAN w rozmowie z Andrzejem Denasiewiczem.

W „ZOLNIERZU POLSKIM” — ilustrowana publikacja Władysława Misiołka pt. „Spotkanie”. Jest to relacja z pobytu i sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka w Wyższej Oficerskiej Szkole Lotniczej im. Jana Krasińskiego w Dęblinie, ale także informuje o historii i osiągnięciach tej uczelni. W „TYGODNIU DEMOKRA-

Rośnie bezrobocie w krajach kapitalistycznych

W Belgii szczególnie wśród młodzieży utrzymuje się wysoki stopień bezrobocia. Jak informował Urząd d.s. Zatrudnienia, obecnie w Belgii pozostaje bez pracy 85 500 osób w wieku do 25 lat. Według oficjalnych danych, w kraju tym jest łącznie 276 300 bezrobotnych. Związki Zawodowe utrzymują, że w Belgii pozostaje bez pracy prawie 400 000 osób.

W ciągu ostatniego roku bezrobocie w Norwegii wzrosło o 40 procent. Centralny Urząd Statystyczny w drugim kwartale br. zarejestrował 41 000 bezrobotnych, co stanowi 2,1 procent ludności w wieku produkcyjnym.

Tylko w pierwszym tygodniu lipca br. armia bezrobotnych w Danii zwiększyła się o 2 000 osób i liczyła łącznie 133 400 osób. Zanotowano wzrost bezrobocia w tym kraju, ponieważ wiele młodych ludzi po ukończeniu uczelni nie może znaleźć zatrudnienia.

W Portugalii ponad 200 000 młodych ludzi pozostaje bez pracy. Według oficjalnych danych, liczba bezrobotnych w tym kraju wynosi 13,9 procent ogółu ludności zdolnej do pracy.

PAP

Żołnierska pomoc

Budowa linii kolejowej Hrubieszów — Huta Katowice

Rośnie wkład pracy żołnierskich rąk w budowę linii kolejowej Hrubieszów — Huta „Katowice”. Dotychczas w br. żołnierze z wojsk kolejowo-drogowych oraz inżynierskich pomagali m.in. wykonawcom LHS przy układaniu torów, rozjazdach, pracach ziemnych i wykończeniowych w rejonie stacji Hrubieszów graniczny, tzw. obejścia magistrali wokół Zamościa, stacji Zwierzyniec oraz kilku innych fragmentów na odcinku linii przebiegającym przez woj. zamojskie i tarnobrzeskie.

Obecnie żołnierskie wsparcie koncentruje się na 23-kilometrowym odcinku LHS między Zagórzem a Klimontowem (woj. kieleckie). Żołnierze Warszawskiego Okręgu Wojskowego za pomocą samochodów ciężarowych oraz ciężkiego sprzętu — spychaczy koparek, ładowarek itp., wykonują tu podczas

szkolenia specjalistycznego nasyp kolejowy, prace ziemne przy budowie dróg i przepustów, obiekty inżynierskie. Jest to jedno z najtrudniejszych do realizacji zadań w budowie linii. Żołnierze rozpoczęli roboty w kwietniu br. pracując szybko i efektywnie, czego widocznym rezultatem stały się kolejne kilometry nasypu.

Ogółem w br. żołnierze mają przemieścić przy budowie LHS około 2 mln m. sześciennych ziem. Wykonano już znaczną część przewidzianych zadań. Pomoc wojska w budowie magistrali pozwala na znaczne przyspieszenie robót, a tym samym przybliżenie terminu dostaw tą drogą radzieckiej rudy żelaza dla potrzeb gigantycznej metalurgii — Huty „Katowice”. Pierwszy pociąg z Hrubieszowa do Katowic ruszy magistralą, jesienią bieżącego roku. (PAP)

Atak na ambasadę Egiptu w Turcji

W piątek przed południem 5 uzbrojonych mężczyzn zaatakowało ambasadę Egiptu w Ankarze, zabijając dwóch policjantów tureckich pełniących służbę przed gmachem. Wszyscy pracownicy ambasady, którzy w chwili ataku znajdowali

się w gmachu — jak się wydaje — zostali zakładnikami terrorystów. Nieznana jest narodość napastników. Policja i wojsko otoczyły ambasadę, śmigłowce wojskowy krąży nad budynkiem. (PAP)

14 lipca — święto narodowe Francji

W 190 rocznicę zdobycia Bastylli

14 lipca — to data zdobycia Bastylli, a zarazem początku Wielkiej Rewolucji Francuskiej, która równo przed 190 laty, obalając feudalizm i tworząc zręby nowych struktur społecznych, stała się nie tylko epokowym wydarzeniem we Francji, lecz jedną z najwspanialszych rewolucji społecznych na świecie. Ten dzień, który Francuzi przyjęli jako datę swego święta narodowego, jest też bliski Polakom. Do odmiennego Francji, emitującej jakże cenne wówczas dla Polaków hasła wolności, równości i braterstwa, trafiali ci, którym los nie poskąpił trudnych doświadczeń historycznych. Znajdowali tu niedostępną w ojczyźnie atmosferę wolności działania ludzkiej nauki, techniki, sztuki. Trafiali też ci, którzy w tym kraju próbowali stworzyć zbrojnie oddziały do walki o wyzwolenie ojczyzny. Było wielu takich, którzy polegali, walcząc o francuską sprawę.

Jest więc ta historia bogata we wspólne związki Polaków i Francuzów. Gdy na wyzwolonych po wojnie terenach Polski utworzony został PKWN, Francja była pierwszym spośród państw zachodnich, które nawiązało z nim oficjalne stosunki, uznając zarazem tworzą-

ce się nowe państwo ludowe i pierwszym, które w latach II wojny opowiedziało się oficjalnie za uznaniem i nienaruszalnością polskiej granicy na Odrze i Nysie.

Nowy impuls tym przyjaznym stosunkom dała wizyta w Polsce prezydenta Charlesa de Gaulle'a w 1967 r., która zapoczątkowała stałe kontakty obu państw na najwyższym szczeblu. W pięć lat później Edward Gierek udał się do Francji. Podpisano wówczas dwa ważne dokumenty: „Deklarację o przyjaźni i współpracy gospodarczej, przemysłowej i naukowej” oraz 10-letni układ o rozwoju współpracy we wszystkich dziedzinach. Kolejny dokument regulujący całością wzajemnych stosunków między obydwojema państwami — „Karta zasad przyjaźni i współpracy między Polską Rzeczypospolitą Ludową a Republiką Francuską” — podpisany został w 1975 r. w czasie wizyty w Polsce prezydenta Valerego Giscarda d'Estaing. By uzupełnić to calendarium — przypomnijmy jeszcze wizytę E. Gierka we Francji przed dwoma laty oraz rewizytę prezydenta V. Giscarda d'Estaing w Polsce we wrześniu ubiegłego roku.

Francja jako przedstawiciel państw zachodnich i członek EWG boryka się z wieloma problemami ekonomicznymi i społecznymi. Po okresie niezwykle ożywionego rozwoju gospodarczego w latach sześćdziesiątych, przeżywa obecnie kryzys, przed którym nie dało się uchronić żadnemu z państw kapitalistycznych.

Jest Francja — podobnie jak ogromna większość krajów Europy Zachodniej — nękana wspólnymi dla nich wszystkimi problemami społecznymi i gospodarczymi. Ale jest też krajem posiadającym jedną z najsilniejszych w Europie Zachodniej partii komunistycznych skupiającą 700 000 członków posiadającą poparcie blisko milionów wyborców. Licząc się siłą polityczną jest francuska Partia Socjalistyczna, która wielokrotnie występowała w sojuszu z komunistami.

Te właśnie siły we Francji stymulują doskonałe kontakty z państwami socjalistycznymi, wznoszącą udział w międzynarodowym dialogu na tematy rozbrojenia i odprężenia politycznego w Europie i świecie.

SANDRA DOBKOWSKA



TYCZNYM” — Ina Piekarska pisze o sytuacji ludzi tzw. „trzeciego wieku”. Tytuł artykułu — „Mieszkanie dla seniorów”, a wnioski autorki sprowadzają się nie tylko do wskazania potrzeby budowania mieszkań dla ludzi starszych i samotnych (ale także zabrania o ułatwianie im opieki lekarskiej i szeregów usług).

W „KULTURZE” — publikacja Andrzeja W. Wróblewskiego pt. „Komu dzwoni?”. Jak stwierdza autor w Polsce około miliona osób czeka na telefon, a tymczasem inwestycje mające wielu zapewnić aparat w mieszkaniu pozostają daleko w tyle. I dalej — pokutuje u nas pogląd, iż aby rzywać jakąś dziedzinę gospodarki trzeba mieć zrazu priorytet, zrobić małe przewartościowanie i uplasować się na górze hierarchii społecznych i gospodarczych potrzeb. Każdy chce być ważny, a już pewien filozof powiedział, że jeżeli wszyscy są ważni, to znaczy, że nikt nie jest.

W „KOBIECIE I ZYCIE” — „Wczasy” — to tytuł artykułu Barbary Brach. Uważając blaszki i cienie tej dziedziny rekreacji dziennikarka postuluje, by

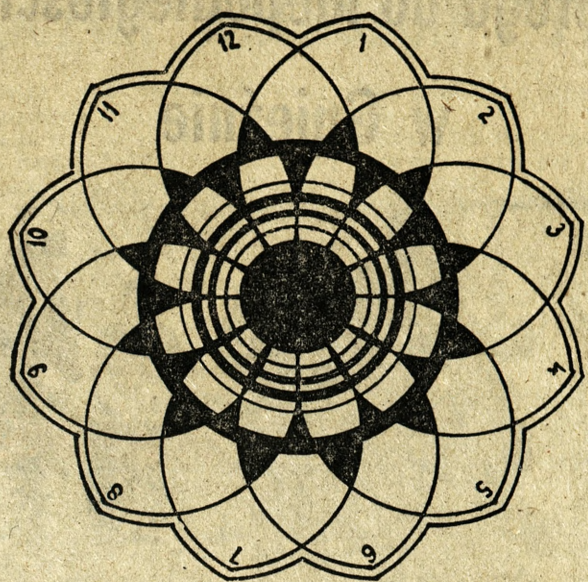
upowszechnić informacje o turystycznych atrakcjach, iżby trafiała ona w próżnię. Wówczas wczasowe zakłady przetrwałyby, a przedsięwzięcia turystyczne nie będą świecić pustkami, atrakcyjne tereny nie będą opuszczone przez indywidualnych wczasowiczów.

W „TYGODNIU” — Jan Korniewicz pisze o kontaktach przedstawicieli Polonii z krajem, a także z jego gospodarką. W „BIZNESIE” — „Biznes i sentymenty” — także uwagi na temat ułatwień, jakie dla Polonii są możliwe dzięki istnieniu Polsko-Polnijnego Izby Przemysłowo-Handlowej.

W „TYGODNIU KULTURY” — rozmowa z prof. dr. hab. zefem Burszta, kierownikiem Instytutu Etnografii UAM. Profesor odpowiada na zawarte w pytaniu „Czy jest kultura ludowa?”. Po jednym z pytań stwierdza, że m. in. mechanizacja wsi wsi pozwala podtrzymać ciągłość tradycji w zwycajnościach, a to dlatego, że daje o wiekowie więcej wolnego czasu na zajmowanie się kulturą. Rozmowę przeprowadził Marek A. Walski.

LEKTOR

KRZYŻÓWKA NR 26



Uwaga: W pierwsze pole dla gramu wpisujemy dwie litery odgadniętego wyrazu, w drugie — cztery.

Prawoskośnię: 1 — obrzędowe ciasto weselne, 2 — spodnia szala u starożytnych Rzymian, 3 — list w wojsku cieszy, ale ona najbardziej, 4 — siła działająca przeciwnie do kierunku ruchu ciała poruszającego się po powierzchni drugiego ciała, 5 — miasto w woj. bydgoskim, 6 — dzisiejszy owoc lub dawniejszy policzek, 7 — stopień nauki, 8 — można mieć sympatyczny lub pociągający, prezencja, 9 — stopień naukowy, 10 — wiersz stanowiący pewną całość mysłową tekstu, 11 — jada, 12 — od lip ciągnie wonny... nie daj słonku kłosa przypieć.

Lewoskośnię: 1 — ziemniaków lub Kościuszki, 2 — nie

ma stałego miejsca zamieszkania, 3 — nagły, często nie uzasadniony strach, 4 — czar jednego kółka, 5 — napór, ciśnienie, 6 — wartość towaru, 7 — jest zawsze, tylko nieraz kapryśna, 8 — jeśli Pokoju, to zawsze w maju, 9 — dozór, nadzór, 10 — od-cinek prosty o określonym początku i końcu, 11 — część stroju ludowego kobiet, 12 — jesień zrywa je z drzew.

Opr. Władysław Firlik

Na rozwiązanie niniejszej krzyżówki — przesyłane wyłączenie na kartkach pocztowych z dopiskiem „Krzyżówka nr 26” — czekamy do piątku, 20 lipca br. Wśród czytelników, którzy nadesłają prawidłowe rozwiązania, rozlosujemy 3 książki po 100 zł. Nasz adres: „Głos Wielkopolski”, skrytka pocztowa 1074, kod 60-959 Poznań.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 24

Poziomo: ogar, Parnas, zasuwa, Amata, Temida, „Modena”, Newark, kanak, kit, trawa, Amado, soda, aka.

Pionowo: ogar, gram, ansa, raut, swada, tonalit, eden, mewa, Inari, dar, trasa, amok, wada, Ada.

W wyniku losowania nagrody w postaci książek otrzymują: Izabela Modlińska, Poznań; Edmund Hetmaniak, Poznań; Kazimierz Wojciechowski, Koźmin.

Nagrody wysła pocztą Wielkopolska Księgarnia Wysyłkowa.

Przez wiele dni bałem się takiej decyzji:

— Józio, siadam... w pojazd i jedziemy w miasto. Muszę sobie kupić sukienkę.

I nadszedł ten dzień. Po obiedzie Kłocia zapytała przy-
miłnie:

— Koteczku, co dziają się robisz po południu?

— No wiesz — próbowałem coś zrobić — mam zamiar...

— Dobrze, dobrze — uciął.

— Odstawisz to na jutro i po-
jedziemy. Właśnie Zabczyńska

(Nawet nie wiem kto to jest — pomyślałem sobie) telefo-
nowała mi, że dzisiaj dostar-
czali towar do sklepów.

Pojechaliśmy. Najpierw do
domu towarowego „Centrum”.

Kłocia przymierzała różne suk-
nie. Wchodziła i wychodziła z
kabiną, oglądała się od stóp
do głów, wreszcie zdecydowa-
ła model i prosiła o następny.

Nie znalazła nic, choć na wie-
szakach było sporo sukien w
różnych fasonach i kolorach.

Ale nie było takiej, jakiej
ona szukała.

Następny sklep. Historia
się powtórzyła. Znowu minęło
niecałe pół godziny. Nie wtraca-
łem się. Nie znam damskiej
mody, zaś bardzo dobrze zo-
nina kapryśny.

W dalszej kolejności odwie-
dziłem jeszcze kilka placów-
wek. Bez rezultatu. Już obli-
czyłem, że straciłem dwie go-
dziny, że spaliłem co najmniej
2 litry benzyny.

Wreszcie „Telimena”. Już
zza szyby Kłocia dojrzała na-
wieszakach to, co ją interesu-
je. Weszliśmy, gdy tylko wrzu-
ciłem do parkometru 5 zło-
tych za przypuszczalną godzi-
nę postoju.

Kłocia zgrabnie przedostała
się do regału oblecanego przez
inne klientki. Ekspedientka
stała opodal, obojętnie spoglą-
dając na cispacy się tłumek.

Co jakiś tylko czas, uśmiecha-
ła się ironicznie na głośno
wypowiadane uwagi pań przy
mierzających różne odzienie.

Moja druga połowa sięgnęła
po jedną z wiszących sukien-
ek. Otaksowała ją wzrokiem,
popatrzyła i udała się do kabi-
ny, by ów model 1979 przy-
mierzyć.

— Jak myślisz — zapytała
— chyba ładna?

— Nie wiem, nie znam się
na tym.

— No powiedz, kotku! Chy-
ba ją kupię.

— To kup, jeśli taką właś-
nie potrzebujesz.

— Nie potrzebuję, ale jest
ładna i modna. A może się
przydać jesienią...

Ani nie protestowałem, ani
nie zachęcałem. Wiedziałem,
że Kłocia może być potrzebna
każda sukienka.

Miałem rację. Po chwili trzy
mała bowiem w ręku dla od-
miany czarną.

— Zobacz. To jest to! (przy-
pomniła mi się Pepsi-Cola,
której chętnie właśnie napił-
bym się, tak było duszno w
sklepie). — Zgrabna, modna i
pasuje do tej mojej wieczor-
owej torebki, którą kupiłem
mi w zeszłym roku!

Nic nie mówiłem. Patrzyłem
obojętnym wzrokiem, ocenia-
jąc raczej inne, tłoczące się
przy regale, panie.

— Jak myślisz, Józio, ku-
pię?

— A do czego ci właściwie
taka sukienka? — zapytałem.

— No wiesz, zadajesz cza-
sem dziwne pytania — usły-
szałem. — Przecież tej starej
czarnej już nie mogę nosić.

Niemodna.

Z życia wzięte

Kłocia kupuje suknię

— To weź — podszepnąłem,
spoglądając ukradkiem na ze-
garek. Zbliżała się godzina 19
i ufałem, że może w ten spo-
sób przyczynię się do sfinali-
zowania sprawunku. Kłocia
zyska suknię, a ja — na pe-
wien czas — spokój. Ale nic z
tego. Niezbyt zachęcana przeze
mnie małżonka odłożyła model
i sięgnęła po następny. Rów-
nie szkodliwy i modny — jak
órzekta.

Mierzyła, patrzyła znów
przed lustrem, zdjęła, ogląda-
ła w ręku. Widziałem kątem
oka, że ma nadal niezdycydo-
waną minę...

— Ty wiesz, ona kosztuje
prawie 2500 złotych.

— Jeśli taka droga, to nie
kupuj — zaproponowałem.

— Ale jest wspaniała. Pasu-
je jak ulał, ładny kolor, taki
lekkobieżowy, a inne są droż-
sze.

— To kup.

— A może by wziąć tą zie-
loną z trzeciego wieszaka?

Traciłem cierpliwość. Sam
nie wiedziałem, czy doradzać,
czy odradzać, zachęcać bądź
zniechęcać, chwalić czy ganić
prezentowane wzory.

— Słuchaj — odezwiała się
wtedy Kłocia, w przerwie mię-
dzy zawieszaniem na drążek
jednej sukni, a sięganiem po
następną. — Ja chyba kupię
tę beżową.

Kupiła. Po prawie trzech go-
dzinach wróciliśmy do domu.

Wepchnąłem się natychmiast
w fotel, włączając przedtem
telewizor, zaś Kłocia rozpała-
ła sprawunek i przystąpiła
do ponownego przymierzania.

Trwało to dość długo. W każ-
dym razie zdążyłem w spoko-
ju obejrzeć cały „Wieczór z
dziennikiem”.

— Zobacz, jakie świństwo
wtrzymują człowiekowi.

Skierowałem wzrok z za-
szkiet okularów w stronę mał-
żonki, wyraźnie podenerwowa-
nej.

— Tutaj! o, jakieś fałdy, na
plecy! — ile przesyte, kolor ja-
kiś odmienny na rękawach...

— Przecież oglądałaś ją w
sklepie. Mogłaś nie brać.

— Widziałeś, jaki tam był
tłok. Jak w takich warunkach
można znaleźć dobry towar?

Ekspedientka też nie interesowa-
ła się tym, co kto robi. Roz-
mawiała z koleżankami.

— Nie prosiłaś ją o radę, nie
zwracałaś się do niej, to i nie
interesowała się tobą. Zresztą
— klientek było więcej. A jeśli
ci się ta sukienka nie podoba, to
ją zapakuj i odnieś jutro.

Zwróć pieniądze albo wybierz
iną.

— Masz zawsze dziwne po-
mysły — uniósł się Kłocia —
trzy godziny szukałam, wresz-
cie znalazłam i mam odnieść.

Zresztą widziałeś, jaki mały
był wybór...

— Przeciwnie, sukien było
sporo, tylko ty nie wiedziałas
czego chcesz i jaka ci jest na-
prawdę potrzebna.

— Jaka ja jestem nieszcześ-
liwa — nagle załkała Kłocia.

Ty mnie nigdy nie pocieszysz,
zawsze masz coś przeciw
mnie... A swoją drogą ta zielo-
na była ładniejsza...

KRZYSZTOF POMORSKI

między
WIERSZAMI

ROZWÓD PRZEZ POCZTĘ

Rozwód przez pocztę jest oczy-
wiście możliwy tylko w USA i to
w stanie Kalifornia. Pary, któ-
rych związek trwa poniżej 2 lat,
nie posiadają dzieci ani większe-
go majątku, mogą wystąpić do
urzędu stanu cywilnego pisemnie
przez pocztę i automatycznie o-
trzymają dokument rozwodowy
po zaplaceniu niewielkiej opłaty
stemplowej.

KAMIENICZNIK I MORALNOŚĆ

We Frankfurcie (RFN) właściciel
kamienicy kazał natychmiast
wyprowadzić się młodej parze,
która żyła ze sobą przykrotnie,
ale bez ślubu.

Sprawa trafiła do sądu, który
orzekł, że życie na „kocią łapę”
może, ale — ze względów moral-
nych — nie musi być tolerowa-
ne przez władze państwa. W
takich przypadkach wszystko za-
leży od ich dobrej woli.

„PRZYJACIÓŁKA”

47-letnia Maria Aponte de Mu-
rano z Buenos Aires otruła 7 ko-
lejnycy swych przyjaciół. Za każ-
dym razem jako powód śmierci
stwierdzano atak lub chorobę ser-
ca.

Policja zajęła się tą sprawą do-
kładnie dopiero wtedy, gdy wysz-
ło na jaw, że pani de Murano
każdemu ze zmarłych była win-
na sporo pieniędzy.

Z dziennika słomianego wdowca

Zonę wystawiałem do Dziwnowa —
niech pławi się w bałtyckich głębiach!

Wieczorem bawił u mnie Nowak.

Jarzębiak.

W złowoznywaku stos talerzy.

W łódzce zesłała tkwi parowka.

Był dzisiaj u mnie Piotr i Jerzy.

Zubrówka.

Już atmosfera całkiem swojska —

buty walają się pod szafą.

Odwiedził mnie kolega z wojska.

Budafok.

Nie jadłem chyba nic od wczoraj,

wyrażnie już nabieram linii.

Wieczorem goszczę dyrektora.

Martini.

Dziś istny najeżdż. Krzyś i Czesio,

lecz dalszy ciąg przemilczę raczej...

Wszystcy się z życia bardzo cieszą.

Wiśniaczek.

Zona przyjeżdża już w niedzielę,

a więc działania plan ustaliśmy:

najpierw pozbędę się butelek —

starczy na bukiet powitalny.



„Gwiazda estrady” — film pro-
dukcji radzieckiej, reżyseria —
Aleksander Orłow.

Alfa Pugaczowa jest nie tylko
świetną piosenkarką, ale i posia-
da talent aktorski. Efektowną
próbę swych umiejętności w tym
zakresie dała w zeszłym roku na
estradzie festiwalu sopockiego.

W „Gwieździe estrady” Alfa
Pugaczowa gra piosenkarkę, któ-
ra nie może pogodzić szczęścia o-
sobistego z karierą estradową. Fa-
buła jest tu dosyć blaha, stwarza
jednakże świetny pretekst do po-
kazania całego liryzmu i dyna-
mizmu Alfa, jej urzekającej oso-
bowości.

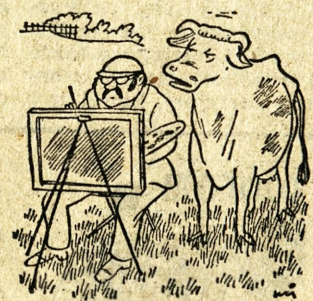
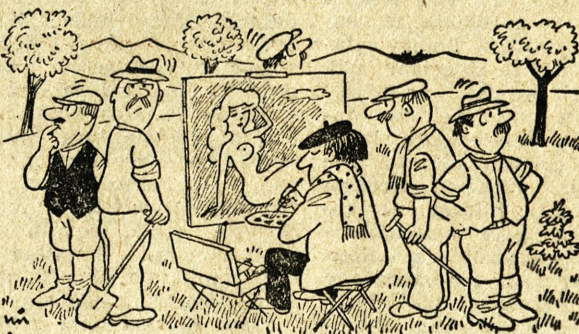
Gdy ogląda się ten film, nasu-
wa się nieodparcie melancholij-
na uwaga — a polskiego filmu z
Ewą Demarczyk nie ma... (bran)



— Pan do-
brze chwytł
podobień-
stwo, musi
pan zrobić
portret mo-
jej żony...

Malarski plener

Rys. GWIDON MIKLASZEWSKI



— To mam być ja?



— Szkoda, że pan już wyjeżdża
był pan najlepszym strachem na
wroble, jakiego tu kiedykolwiek
mieliśmy...

— Zaczekajcie godzinę, błagam!

— Mógłby mi pan pomalować
plot na zielono?

Maj 35 lat

Rówieśnicy Polski Ludowej

Wybraliśmy ich kilkunastu. Z tysięcy tych, którzy urodzili się w owym historycznym 1944 roku. Roku, który tak pamiętnie zapisał się w dziejach naszego kraju i narodu. Ich droga życiowa to jakby odbicie tych ogromnych przemian i dokonań, jakie notujemy w każdej przeciętnej dziedzinie życia w ciągu 35 lat socjalistycznej ojczyzny.

Oni, ci rówieśnicy Polski Ludowej, szli już nową drogą. Jakże inną od tej, którą musieli przebyć ich matki, ojcowie, starsi bracia. O tym właśnie nowym pokoleniu nowej Polski mówią ich losy, ich życie — spisane przez kilku dziennikarzy.

★

W przeddzień ogłoszenia pamiętnego Manifestu PKWN 21 lipca 1944 roku w miejscowości Potiogny w północnej Francji urodził się JAN WAWRZYNIAK — obecnie mieszkaniec Gliwic. Od daty ostatecznego zwycięstwa nad hitlerystami dzieliły nas jeszcze długie miesiące krwawych bojów o Warszawę, Wał Pomorski, Kołobrzeg, Odrę... Jego rodzice — Janina i Zygmunt Wawrzyniakowie dzielili wówczas na ziemi francuskiej losy tysięcy polskich robotników, którzy w latach międzywojennych szukali pracy na obczyźnie. Wyemigrowali z rodzimej Wielkopolski w poszukiwaniu chleba z początkiem lat trzydziestych. Ojciec — członek Komunistycznej Partii Francji i matka, dziedzicząca rodzinne tradycje Powstańców Wielkopolskich — na apel Manifestu: „Rodacy!... wracajcie!” przybyli do wyzwolonej Ojczyzny w 1948 roku.

Zawód ojca-metallowca przesądził szansę ułożenia nowego życia dla rodziny na uprzemysłowionym Śląsku. Pracę podjął w Zakładach Mechanicznych „Łabędy”, nie przewidując możliwości, że ten zakład i ta dzielnica współczesnego wielkiego centrum nauki i myśli technicznej, do jakiego awansowały w minionych 35 latach Gliwice — stanie się także życiową szansą dla paroletniego Jasia. Niedawno mgr inż. Jan Wawrzyniak w „ojcowiskim” zakładzie awansował właśnie na kierownika wydziału produkcyjnego najwyższej jakości przekładnie zębate, zespoły i podzespoły do nowoczesnych agregatów. Wydziału produkcyjnego we współzawodnictwie o najwyższą wydajność i jakość.

„Równoległość” Polski Ludowej przejawia techniczne zamieszanie. Ukończył technikum mechaniczne, a następnie studia na Politechnice Śląskiej.

Fachowość i talent organizatorski — to cechy, za które „rówieśnika” socjalistycznej Ojczyzny, najmłodszego kierownika jednego z głównych wydziałów kombinatu, ceni kilkusetosobowa, wysoko kwalifikowana załoga oraz przełożeni. Cieszy się najwyższym szacunkiem za rzetelną pracę i inicjatywę także wśród współtowarzyszy z organizacji partyjnej, której jest

członkiem i działaczem od dziesięciu lat.

On sam uważa, że więcej, niż własnym wysiłkiem dokonał — pozostaje jeszcze do zrobienia. „Możliwości jakie dane mi były w zawodzie i w życiu prywatnym — twierdzi — zobowiązuję. „Nie pracuję w zakładzie, pracuję dla zakładu” — to dewiza życiowa tego rówieśnika Polski Ludowej.

ALEKSY KALENIK

★

Urodził się 39 dni przed pamiętną datą rozlepienia na murach Chełma Lubelskiego plakatów z historycznym Manifestem. Jego rodzice mieszkali wtedy w podsiadkowej wiosce — Zbikowie, gdzie ojciec — góral z Białego Dunajca — stemplował listy w małym urzędzie pocztowym. Po wyzwoleniu przenieśli się do Nowego Sącza, a w 1951 roku ich syn poszedł do szkoły im. Jana Kochanowskiego.

ANTONI CACHRO bo o nim — rówieśniku Polski Ludowej — mowa, ukończył szkołę średnią, a następnie Akademię Medyczną w Krakowie. Jeszcze w czasie studiów łączył działalność społeczną z nauką. Po studiach podjął staż kliniczny, a następnie pracę etatową w Instytucie Ginekologii i Położnictwa Akademii Medycznej.

Dziś ma 35 lat, tytuł doktora, stopień adiunkta, stanowisko kierownika pracowni diagnostyki prenatalnej i 18 opublikowanych prac naukowych. Są to szczegóły nie bez znaczenia jako że awans „u medyków” biegnie powoli, znacznie wolniej, niż w innych profesjach.

Doktor ze Zbikowie, zaczynający swą karierę wtedy gdy powstawała Polska Ludowa najbardziej dumny jest z faktu, że „urodził już Polskę prawie 1200 młodych obywateli”. Jest to na pewno powód do ogromnej satysfakcji.

LESZEK MAZAN

★

Pierwszy raz morze zobaczył z okien kolejki elektrycznej za Sopotem, jadąc w kierunku Gdyni. A celem podróży, rozpoczętej z rodzinnej wsi Moczarze pod Łomżą, była gdyńska stocznia, niezbyt jeszcze wówczas znana, ale niebawem już słynna — „Komuna”. Był rok 1961. Syn wielodzietnej chłopskiej rodziny, a

po skończeniu zasadniczej szkoły zawodowej w Łomży świeżo upieczony ślusarz, 17-letni JÓZEF JANOWSKI rozglądał się właśnie za jakąś pracą, kiedy w powiecie pojawili się werbownicy ze stoczni.

Józef Janowski wybrał Gdynię, idąc tropem ojcowiskiej młodości i śladem jego rady. Ojciec w Gdyni służył w wojsku.

Sama stocznia już nie była tak swojska. Jej ogrom przetykała. W szkolnych warsztatach robił Janowski nożyce, młotki, żelazne szafki, a tutaj z miejsca znalazł się na statku.

Inżynierem został prawie w 10-rocznicę rozpoczęcia pracy w stoczni. Najpierw było technikum budowy okrętów dla pracujących. Potem wieczorowe studia na Politechnice Gdańskiej. Jeszcze w trakcie studiów przeszedł do pracy w biurze konstrukcyjnym. Projektował urządzenia pokładowe i mechanizmy przetworstwa rybnego na przemysłowe trawery. Gdy w roku 1974 przechodził do Stoczni Północnej w Gdańsku w „Komunie” budowano już drugi, znacznie większy suchy dok, ten, w którym powstają 100-tysięczniki.

O Stoczni Północnej im. Bohaterów Westerplatte jeszcze niedawno mało kto w głębi kraju słyszał. Teraz sławna jest budowa największych na świecie jednostek łowczych, supersejnerów i statków hydrograficznych. Choć nie dorówna wielkością trzem gigantom z Gdańska, Gdyni i Szczecina, również rozwija się znacznie i zmodernizowała.

Proces ten trwa zresztą nadal, a obecnie kieruje nim właśnie chłopski syn, inż. Józef Janowski, który na swojej drodze życiowej doszedł do stanowiska szefa inwestycji.

PRZEMYSŁAW KUCIEWICZ

★

Doc. dr hab. SŁAWOMIR KOZŁOWSKI miał 133 dni życia gdy ogłoszono w Chełmie — Manifest Lipcowy PKWN i 226 dni gdy powstał w Lublinie Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej. Kilkanaście ostatnich lat przypada na związki z lubelskim uniwersyteciem. Ma życiorys niejako „wpisany” w historię tej pierwszej uczelni Polski Ludowej. Tu bowiem zdobył swój drugi falkultet — magistra ekonomii, ze szczególnym uwzględnieniem ekonomiki rolnictwa. Przewód habilitacyjny sprzed czterech lat dał kompendium materiałów na temat przesłanek strategii ekonomicznego rozwoju regionu. Był wówczas najmłodszym, zaledwie 31-letnim habilitantem. Podobnie jak stał się najmłodszym — od 1978 r. — dziekanem wydziału ekonomicznego UMCS.

Ta praca dziekańska — mówi — jest formą „spłaty” obowiązku wobec macierzystej u-

czelni, uczelni, która sama się rozwijając stwarzała wielkie szanse awansu. Któż bowiem mógł przypuszczać — w tamtym gorącym 1944 r. — że po wstąpieniu zaledwie o 50 km od linii frontu uniwersytet stanie się po 35 latach uczelnią z 6 wydziałami, 28 kierunkami i 17000 studentów. Uczelnią, w której murach obroniono 200 przewodów habilitacyjnych, prawie tysiąc tytułów doktorskich, którą opuściło ponad 27 tys. absolwentów. Uczelnią, która jak pisał doc. S. Kozłowski — dzięki swemu rozwojowi w stwarzaniu i stwarzaniu warunków indywidualnego awansu, naukowej kariery. Opublikował już ponad 50 prac naukowych. Problemy gospodarki żywnościowej oraz społeczno-ekonomicznego rozwoju wsi i rolnictwa staną się w przyszłości przedmiotem jego współpracy z Polską Akademią Nauk. To już na przyszłe pięciolecie — wtedy gdy nie będzie jeszcze czterdziestolatką...

FRANCISZEK MALINOWSKI

Miał 22 lata, kiedy po ukończeniu Technikum Chemicznego w Poznaniu, został kierownikiem wydziału magazyńców materiałów łatwopalnych w zakładach „Cegielskie go”. Brakowało wówczas fachowców, więc nie patrząc na wiek. Dano szansę młodemu maturzyście. Decyzji tej nie żałują obydwie strony. MAREK NOWAK rówieśnik Polski Ludowej, nadal piastuje tę funkcję, będąc przykładem pracowitego i rzetelnego „cegielszczaka”. Zakłady zyskały nie tylko dobrego pracownika, ale oddanego działacza młodzieży i partyjnego. Po roku pracy wstąpił w szeregi ZMS, po trzech latach młodzież wybrała go przewodniczącym dużej koła tej organizacji. W końcu kierował zarządem fabrycznym ZMS. Ten okres — jak wspomina — przyniósł mu największą satysfakcję i mimo że nie było wówczas jeszcze takiej troski o adaptację zawodową młodzieży, to jednak ce chował ją entuzjazm i zapał. To oni pomagali przy budowie i porządkowaniu stadionu im. 22 Lipca, poznańskiej Cyta deli, wykonując też najtrudniejsze prace dla zakładu i regionu. Wspólnie z kolegami tworzył robotniczą kulturę młodzieżową, inicjując konkursy, współzawodnictwa, olimpiady, wieczornice, koncerty, zabawy. Swoją aktywną postawą dołożył cegiełkę do dzisiejszych osiągnięć ponad 3-tysięcznej organizacji zakładowej ZSMP. Dziś, jako sekretarz oddziałowej organizacji partyjnej, wykorzystuje swe doświadczenie i autorytet. Służy młodzieży radą i pomocą. Środowisko robotnicze w jakim pracuje i działa, stało się dla niego szkołą życia.

W firmie poznał żonę Barbarę. I chociaż byłoby przesadą twierdzenie, że Marek Nowak osiągnął wszystko dzięki pracy w „Cegielskim”, to jednak jego obecna pozycja zawodowa i społeczna związana jest z zakładem. Dlatego też — jak twierdzi — chętnie współpracuje z najmłodszą załogą, którą pragnie nauczyć szacunku do wykonywanej pracy.

MARIOLA KĄZMIERCZAK

PLASTYKA

„Droga do niepodległości” w Gnieźnie



Jacek Malczewski „Na etapie” od 1883.

Fot. — Archiwum

Wielkopolsce brakuje nowoczesnych sal wystawowych. Poza Poznaniem na dobrą sprawę nie ma obiektu, gdzie można by pokazywać w nowoczesny sposób obrazy, grafiki i rzeźby. Taki jest też powód, że wartościowych myślowo i emocjonalnie wystaw plastycznych poza Poznaniem właściwie się nie ogląda.

Dlatego z radością trzeba odnotować otwarcie w Gnieźnie, w obiekcie przy ul. Józefa Kostrzewskiego, wystawy „Droga do niepodległości”.

Sala tamtejsza pozwala aranżować największe ekspozycje w sposób przejrzysty i dynamiczny. Oddano ją do użytku jesienią roku 1978. Sporadycznie gościły w niej dotychczas gdzie indziej już pokazywane wystawy malarskie. Teraz w tej sali można zobaczyć pięknie zaaranżowaną przez Zbigniewa Bednarowicza wystawę „Droga do niepodległości”, na której zgromadzono malarstwo i grafikę lat 1795—1918, dzieląc prezentację na części: „Pod zaborami”, „Bohater narodowy”, „Ku pokrzepieniu serc”, „Walka o niepodległość”.

Oto obraz Michała Stachowicza z końca XVIII wieku „Kościuszkę ratujący Polskę od grobu”. Oto pełen smutnej ekspresji malowany w latach 1895—97 przez zesałca Aleksandra Sochaczewskiego obraz, którego tytuł już o wszystkim mówi — „Zakowanie w kajdany”. Oto daremne nadzieje z czasów napoleońskich w obrazie Józefa Sontaga „Kozietulski na czele 3 szwadronu pułku szwoleżerów (Somosierra)”, „Śmierć księcia Józefa Poniatowskiego” nieznanego malarza polskiego z pierwszej połowy XIX wieku, Powstanie Listopadowe w obrazie Piotra Michałowskiego „Generał Dwernicki na czele 2 pułku ułanów”. I Wiosna Ludów w obrazie anonimowego malarza „Edward Dembowski z procesją napadniętych przez Austriaków 28 lutego 1846 na Podgórzu w Krakowie”. I przejmująca tragedia Powstania Styczniowego w dziełach Maksymiliana Gierzyńskiego, Józefa Brandta, Artura Grottgera. Rok 1905 w rysunkach Witolda Wojtkiewicza i obrazach Stanisława Lentza.

Wystawę otwiera ogromnych rozmiarów obraz Jana Styki „Polonia”. Są na nim personifikacje Konstytucji 3 Maja i Polonii, Rejtan, Kościuszkę, Bartosza Głowacki, Józefa Poniatowski, Napoleon. Akcentem zaś końcowym ekspozycji jest symboliczny, pełen wewnętrznej siły obraz Jacka Malczewskiego „Alegoria Polski”.

Trudno do tej wystawy przykładać raczej czysto artystyczne — wszystkie zaprezentowane tu dzieła — i te wybitne, i te słabsze, sentymentalne, wywołują u wida określone emocje. Bo przecież trudno obiektywnie oceniać medal wybitny ku czci ofiar manifestacji w Warszawie 1861.

Wystawa w muzeum w Gnieźnie „Droga do niepodległości” czynna będzie do końca września br.

WŁODZIMIERZ BRANIECKI



Pada rześkisty deszcz i nie zanosi się na to, by ustał. Chmury suną tak nisko nad Pilznem, że poczynają przesłaniać strzeliste wieże kościołów. Nie ma co myśleć o zwiedzaniu miasta. W takich przypadkach nieoceniony bywa dziennikarski notes z adresami: ulica Spółowaci 7. Daleko to? W hotelowej recepcji mówią, że nie bardzo.

Podła pogoda ma swoje dobre strony. Zastaje gospodarza w domu. Niezwykle krótko trwa jego wahanie, ustępując miejsca przyjaznemu uśmiechowi i szeroko otwartym drzwiom. Jeszcze moment i artysta-malarz oraz grafik — Karel Brezina wprowadza mnie do przestronnej pracowni. Patrzę na mnie spod szkieł okularów w złotawej oprawie

oczy wesołe i cokolwiek marzycielskie; włosy posrebrzone siwizną i takież broda dodają mojemu rozmówcy lat.

Mówimy, przy małej kawie, o artystycznej drodze Breziny, pilźnianina z urodzenia, absolwenta studiów plastycznych w Pradze. Mówimy coraz swobodniej, czasem tylko szukając wyrazów łatwiej dla Czecha albo Polaka zrozumiałych. Ktoś dzwoni, gospodarz podaje ku drzwiom: chwilę prowadzi z kimś w przedpokoju (może z listonoszem?) wynianę zdania, wtedy zbliżam się ku ścianie najrozleglejszej, ściągającej wzrok barwami widniejących tu obrazów.

— Co pan o tym sądzi? — Jan Brezina wrócił właśnie do pracowni. — To moja najnowsza seria, którą nazwałem „spacery po środkowej Azji”. Na prawo fragment Buchary, obok — scena z Samarkandą, tam dalej z Chivuy...

Przyglądam się pracom artysty z bezpośredniej bliskości. Nie są one realizowane w

stylu tradycyjnego „oleju”; ich płaszczyznę sprawiają wrażenie jakby modelowanych przy czym płótno zastąpiono sklejką. Ten punkt rozmowy sprawia trochę trudności — zanim zrozumiałem wyjaśnienia Breziny, iż posługuje się on specjalnego rodzaju żywica; ich mieszaninę nazywa epromal.

Gdy zlustrowałem azjatyckie obrazy, gospodarz wydobyl te kilka rysunków z Tatr — czeskich i polskich — a wraz z nimi szkice, robione w naszych Pieninach. Potem oglądam album ze zdjęciami, ukazującymi projekty (zrealizowane) wnętrzy obiektów publicznych; interesujące kompozycje drewna, różnobarwne go szkła i mozaiki. Brezina nie stroni od form użytkowych. Ta jego wszechstronność, w połączeniu z talentem, przyniosły mu uznanie w całej Czechosłowacji. Artysta z zachodnioczeskiego Pilzna niejednokrotnie prezentował swe prace za granicą, ostatnio w RFN.

— Co najbardziej lubi pan

malować? I poza tym: woli pan malarstwo czy grafikę? — to pytanie, stereotypowe i nieco naiwne, przecież paść między nami musi.

— Chyba jednak malarstwo. Chociaż... — w głosie Breziny pobrzmiewa ledwo wyczuwalne wahanie — chętnie uprawiam też grafikę. Te rzeczy na przykład — wskazuje na drugą ze ścian, zdobną szeregiem pełnych ekspresji grafik — robiłem na Kubie. A tematyka? Ludzie, przede wszystkim ludzie. Widać pewnie to zresztą — gest w stronę rozwieszonych wokoło prac. — Ludzie i na dodatek w ruchu. A moja żona, Jana, obrała zupełnie inną specjalność: gobeliny. Zobaczyć je pan. I jej kolekcję słoni. No, figurek, oczywiście: z kości, drewna, szkła, metalu, mas plastycznych... Przesłało padać. Zapraszam pana do naszej gościnianki, niedaleko stąd. Przed domem auto artysty. „Polski Fiat 125”.

— Nie „Skoda”, nie „Tatra”...?

— Nie. Dużo jeżdżę, ten wóz

Dwa spotkania

Jest trzecią z kolei „stodwudziestką piątką”... Polubiłem waszego „Fiat” — Jan Brezina rusza, mrugnawszy porozumiewawczo.

W parę dni później malowniczą drogą (innymi bodaj, w tej części CSRS nie ma...) z Pilzna w stronę miasta rozświetlonego przyciemnionymi dachami wojaka Szwajkara: do Czech Budziejowic. Na osiemdziesiątym mniej więcej kilometrze, w miejscowości Kyně, przy bocznej drodze, odnajduję chłopską zagrodę, starą ale jarą, wyglądającą tak, jakby ktoś ostatnimi czasy mocno o nią zadbał.

„Ktosiem” jest Karel Smid, emeryt z Pragi, który nabył to domostwo od miejscowego rolnika. Trafitem tu również z pomocą notesu, zapełnionego dzięki stołecznej redakcji „Svet v obrazech” adresami i nazwiskami ciekawych ludzi.

W obszernej, chłopskiej kuchni dostosowanej do potrzeb wczasującego prazanina z rodziną, były docent katedry pedagogiki Uniwersytetu imienia Karola traktuje mnie piwem i opowieścią.

— W dwie i pół godziny je stem tu autobusem z Pragi. Całe życie kształciłem nauczycieli wychowania plastycznego, wreszcie mam trochę czasu na własne malowanie. Moja pasja to utrwalanie krajozobrazu i życia południowych Czech, takich jakich za kilkadziesiąt, a może nawet za kilkanaście lat, już nie będzie...

Kyně jest ciekawą osadą. Pełno tu dawnych zagrod, przemienionych w weekendowe albo sezonowe domy mieszczuchów — a opodal rozpięta się wille typu miejskiego, wybudowane przez... rolników

ZESPÓŁ SZKÓŁ ZAWODOWYCH
im. FR. DANIELAKA
FABRYKI SAMOCHODÓW ROLNICZYCH „POLMO”
61-057 Poznań, ul. Warszawska 345

PRZYJMUJE

na nowy rok szkolny 1979/80

KANDYDATÓW DO:

A. ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ — o specjalności:

- BLACHARZ KAROSERYJNY
- MALARZ LAKIERNIK
NAUKA TRWA 2 LATA
- TOKARZ
- ŚLUSARZ — MECHANIK
- MECHANIK MASZYN I URZĄDZEŃ PRZEMYSŁOWYCH
NAUKA TRWA 3 LATA

B. ŚREDNIEGO STUDIUM ZAWODOWEGO dla PRACUJĄCYCH — na podbudowie Szkoły Podstawowej i ZSZ — o kierunku:

- OGÓLNO-MECHANICZNYM
- SAMOCHODY I CIĄGNIKI
OKRES NAUKI 6 SEMESTRÓW
z możliwością zdawania egzaminu maturalnego

PRAKTYCZNA NAUKA ZAWODU:

dla uczniów ZSZ — odbywa się na wydzielonych warsztatach szkolnych przy ul. Sikorskiego 12/13 i na stanowiskach produkcyjno-szkoleniowych w odpowiednich zakładach Fabryki na terenie m. Poznania.

BLIŻSZYCH INFORMACJI UDZIELA:

Dyrekcja Zespołu Szkół tel. 744-95 i Dział Spraw Pracowniczych FSR, ul. Warszawska 349 — biurowiec, tel. 741-76.

2286-K1

przetargi

WIELKOPOLSKIE ZAKŁADY TELEELEKTRONICZNE „TELKOM-TELETRA” w Poznaniu, ul. Bułgarska 67/73 ogłaszają:

PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie naprawy i modernizację dróg wewnętrznych — II etap.

Termin wykonania: III kw. 1979 r.

Do udziału w przetargu zapraszamy przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i rzemieślnicze.

Blizszych informacji dot. wykonania wyżej wymienionych prac udziela Dział Głównego Mechanika, tel. 675-331.

Oferty w zakładowych kopertach należy składać w terminie 14 dni od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia w prasie. Komisynie otwarcie ofert nastąpi w 15 dniu od daty ukazania się ogłoszenia.

Zastrzegamy sobie prawo dowolnego wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 2361-K1

ZAKŁAD LECZENIA ODWYKOWEGO w Charcicach, gm. Chrzypsko Wielkie ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie robót elewacyjnych na budynku mieszkalnym trzykondygnacyjnym, dwuklatkowym.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta. Słup kosztorys i bliższe informacje do otrzymania w Zakładzie Remontowo-Budowlanym przy Zakładzie Leczenia Odwykowego, codziennie od godz. 7 do 15.

Oferty należy składać w ciągu 14 dni od daty niniejszego ogłoszenia. Otwarcie ofert i przetarg nastąpi w dniu 30 lipca 1979 r. w siedzibie Zakładu Remontowo-Budowlanego przy ZŁO o godz. 11. Telefon nr 44 Chrzypsko Wielkie. 1780-K2

WIELKOPOLSKIE ZAKŁADY GAZOWNICTWA I GÓRNICICTWA NAFTY I GAZU w Poznaniu, ul. Grobla 15 — ogłaszają:

PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie:

- robót tynkarskich
- robót dekarsko-błacharskich, na budynkach należących do naszych Zakładów.

Termin wykonania robót ustala się na dzień 31 sierpnia 1979 roku.

Do udziału w przetargu zapraszamy przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Słup kosztorys znajdują się do wglądu w Dziale Administracyjno-Gospodarczym pokój 012.

Oferty prosimy składać w zakładowych kopertach z dopiskiem „Przetarg” pod podanym wyżej adresem w terminie do 31 lipca 1979 r.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 6 sierpnia 1979 r. o godz. 12 w lokalu ogłaszającego w pokoju nr 225.

Zastrzega się prawo swobodnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 2392-K1

ROLNICZA SPÓŁDZIELNIA PRODUKCYJNA w Bonikowie gm. Kościan, woj. Leszno kod 64-000 ogłasza:

PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie klatek do nutii.

Termin wykonania robót do 31 października 1979 roku.

Dokumentacja projektowo-kosztorysowa znajduje się do wglądu w biurze spółdzielni.

Oferty należy składać w terminie 10 dni od daty ukazania się ogłoszenia w siedzibie RSP. Otwarcie ofert nastąpi 11 dnia od daty ukazania się ogłoszenia o godz. 10 w siedzibie spółdzielni.

RSP zastrzega sobie prawo wyboru oferenta i prawo do unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 1776-K2

POSZUKIWANY I ATRAKCYJNY ZAWÓD,
TO ZAWÓD: BUDOWLANEGO.

Nie zwlekaj, zgłoś się do nauki zawodu w naszym kombinacie!

KOMBINAT BUDOWLANY „REMO-BUD”

SPÓŁDZIELNIA PRACY w Poznaniu

PRZYJMIE KANDYDATÓW

w wieku 15 — 17 lat po ukończonej szkole podstawowej
NA NAUKĘ PRAKTYCZNA

W NASTĘPUJĄCYCH ZAWODACH:

- MURARZ
- MALARZ BUDOWLANY
- CIEŚLA
- DEKARZ - BLACHARZ
- MONTER WEWNĘTRZNYCH INSTALACJI BUDOWLANYCH
Nauka trwa 2 lata.
- ŚLUSARZ
- STOLARZ BUDOWLANY
- MECHANIK - KIEROWCA POJAZDÓW SAMOCHODOWYCH
- MONTER URZĄDZEŃ DŹWIGOWYCH
Nauka trwa 3 lata.

WYCZERPUJĄCYCH INFORMACJI UDZIELA

i PRZYJMUJE ZGŁOSZENIA:

Sekcja Kadr i Szkolenia Kombinatoru w Poznaniu, ul. Jeleniogórska 7, telefon: 67-60-86 wewnętrzny 39.

1177-K1

Praca

2 pracowników na stałe do piekarni przyjmę — Przejmiorowo, telefon 738-00 (od poniedziałku), po godz. 18. 97095g

Szewców na obuwiu damskie zatrudnię, dobre wynagrodzenie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 97637g.

Portier, bufetowa i pracownik do szatni potrzebni. Przejmiorowo k. Poznania „Intermotel”. 97654g

Szwaczkę — rękawiczkę zatrudnię, warunki do bre. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 97676g.

Zatrudnię kobiety do sprzątania mieszkania. Sciegiennego 83. 97734g

Przyjmę murarzy-tynkarzy, praca stała. Spychała. Poznań, Os. Jagiellońskie 8 m. 6. 97842g

Malarze potrzebni. Engla 14 m. 8. 97843g

Cieladnika przyjmę. Tapi cernia, Jackowskiego 21. 97851g

Pracownika do produkcji farb suchych przyjmę. Rybnicka 3 (Junikowo). 97933g

Poszukuję pilnie pani do chodzącej, która zaopiekuje się dwuletnią dziewczynką, warunki bardzo dobre. Tel. 714-56 lub oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 97865g.

Kobietę samotną chętnie ze wsi zatrudni ogrodnictwo szklarniowe, okolice Poznania, mieszkanie zapewnione. Tel. Poznań 790-723 lub oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 97940g.

Murarzy zatrudnię. Poznań, Os. Piastowskie 32 m. 34, godz. 16—18. 97943g

Zatrudnię murarzy, pomocników, budowa prywatna, praca niestala, tel. 679-681. 97982g

kupno

Kwiaty cięte, doniczkowe, kaktusy, przetwory, kupuję, stały odbiór własny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 97941g.

sprzedaż

Ciągnik Ursus C-330, po kapitalnym remoncie z częściami zamiennymi — sprzedam. Dobra Nowogardzka, tel. 76. 1815-K2

Maszynę — dziurkarkę sprzedam. Walki Młodych 8. 97841g

10 owiec młode matki (merynosy). Stęszew, Szkoła 9. 97821g

Vistule, prasobieracz Robot sprzedam. Roman Grezicki, Czechy 7, gmina Klekko. 97853g

Przyczepę ciągnikową, transporter 15 m długości sprzedam. Poznań — Junikowo, ul. Łąkowa 58. 97866g

8-miesięcznego owczarka niemieckiego sprzedam. tel. 33-33-76. 97875g

Bony PeKaO sprzedam. Galileusza 5B m. 20. 97900g

Praktykę TLC 3, lornetkę 10x50, akordeon 120/4 Royal Standard sprzedam. Łukasiewicz 4 m. 2 godz. 17—20. 97903g

Włoski silnik Fiata 1600 sprzedam. Pl. Waryńskie go 3 m. 7. 97910g

Betoniarke, winde, silnik 5,5 kW, karoserie Syreny 105 sprzedam. Owsiana 6A. 97912g

Owce hodowlane merynosy 20 szt. Nowakowski, Gierłatowo 8a, 62-330 Nekla (trasa E-8). 97914g

Młocarnię MSC 7B nową sprzedam. Błaszyk, Czmoń 50, gm. Kórnik. 97919g

Tokarnię i prasę sprzedam. Tel. 32-09-89. 97925g

Sprzedam motocykle: Harley, DKW, Poznań, ulica Głogowska 63 m. 11 po godz. 16. 97932g

Tapczan narożnikowy, tel. 719-65. 97947g

Ogrodnicy! Próchnicę po piekarniach sprzedam. Poznań, Biegańskiego 6. 97948g

Lódź żaglową „Omega” sprzedam. Jerzy Jedliński, 64-412 Chrzypsko Wielkie, Ośrodek Zdrowia. 97450g

Agawy, kaktusy tanio sprzedam, tel. 525-61. 97452g

Przyczepę wysoką sprzedam. Września, Zagańska 8. 97454g

Praktykę LTL-3 i VLC-3 sprzedam. Os. Rzeczypospolitej 46 m. 2. 97477g

Dogę szczepioną po zwycięstwie z importu Arlekin i czarne sprzedam. Łódź, Brzezińska 69. 97488g

„Eric” walizkową sprzedam. Łódź, tel. 733-07. 97485g

POZNAŃSKI KOMBINAT BUDOWLANY
Poznań, ul. Szarych Szeregów 23

ZATRUDNI ZARAZ

następujących pracowników:

- MONTAŻYSTÓW KONSTR. ZELBET.
- MALARZY
- BETONIARZY
- DEKARZY
- KIEROWCÓW na ciągniki
- CIESLI
- ŚLUSARZY
- ROBOTNIKÓW niewykwalifikowanych do przyuczenia w zawodach budowlanych.

Pracownikom zamiejscowym zapewniamy zakwaterowanie w hotelach robotniczych oraz możliwość korzystania ze stołówki zakładowej.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Kadr, telefon 200-081 wewn. 13-32.

Dojazd autobusem WPK w kierunku Suchego Lasu linią nr 78 i 83 (przystanek końcowy). 1633-K1

Silnik elektryczny 7,5 kW 1400 obr. nowy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 97517g.

Ładowacz, kombajn zbożowy, kosiarko-ładowacz sprzedam. Górzewo 46, koło Swarzędza. 97527g

„Lucznik” przemysłowy sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 97563g.

Ciągnik C 40-11, przyczepę wywrotkę, ładowacz obojnikowy sprzedam. Borowczyk, Kozłowo 11, gmina Opalenica. 97608g

Sprzedam samice nutrie szafiry oraz skóry garbowane na futro. Swarzędz, Słowackiego 7. 97611g

Kawior czarny w puszkach 0,5 kg sprzedam. Jakowskiego 19 m. 21 po godz. 18. 97573g

Taksometr Poltax 2 sprzedam. Ostrowska 138. 97597g

Sprzedam przyczepkę campingową N-126 na francuskim podwoziu z hamulcem najazdowym i lodówką. Poznań, Jerzego 9a m. 6. 97636g

Kiosk warzywny sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 97570g

Maszynę dziewiarską „Mada” sprzedam, tel. 501-70. 97633g

Młocarnię MCC-14B, prasę, snopowiązałkę sprzedam. Czesław Piasecki, Zabinko, 63-050 Mosina. 97619g

Beczki drewniane w dobrym stanie, opryskiwacz sadowniczy „Huragan” sprzedam. Jan Grzesko, Bnin, ul. Błażejska 14. 97715g

CZYŚCIMY
DYWANY!



ASTRAL

płyn do czyszczenia i odświeżania
dywanów, wykładzin dywanowych
i obić tapicerskich

poleca *Spotem*

Do nabycia we wszystkich drogeriach i innych sklepach prowadzących sprzedaż artykułów chemicznych.

2385-K1

ZASADNICZA SZKOŁA ZAWODOWA

ZM „POMET”

w Poznaniu, ul. Krańcowa 15

PRZYJMIE KANDYDATÓW

na rok szkolny 1979/80

SZKOŁA KSZTAŁCI

w następujących zawodach:

- FORMIERZA ODLEWNIKA
chłopców
- MODELARZA
chłopców
- TOKARZA
chłopców i dziewczęta

Szkoła dysponuje miejscami w internacie szkolnym.

WARUNKI PRZYJĘCIA:

- ukończenie 15 lat,
- ukończenie 8-letniej szkoły podstawowej,
- świadectwo lekarskie o przydatności do nauki w wybranym zawodzie,
- zgoda rodziców (opiekunów) na podjęcie nauki zawodu,
- karta zdrowia oraz świadectwa szczepień,
- 3 fotografie.

DOKUMENTY NALEŻY SKŁADAĆ:

w Sekretariacie Zasadniczej Szkoły Zawodowej, Poznań, ulica Krańcowa 15, a dodatkowe informacje można uzyskać telefonicznie pod numerem telefonu 707-26. 1408-K1

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA ROLNICZEGO w Gostyniu

PROWADZI NADAL ZAPISY:

1. KANDYDATÓW — w celu przyuczenia do zawodu:
MURARZ - TYNKARZ
2. KANDYDATÓW — z ukończoną VIII klasą szkoły podstawowej do nauki zawodu:
MURARZ - TYNKARZ
i w pozostałych zawodach budowlanych

Uczniowie w czasie przyuczenia do zawodu uzupełniają wykształcenie w zakresie szkoły podstawowej.

Od wszystkich kandydatów wymagany jest dobry stan zdrowia umożliwiający wykonywanie zawodu.

Wynagrodzenie wg obowiązujących stawek uczniowskich. W czasie nauki uczniowie otrzymują bezpłatnie podręczniki, przybory szkolne oraz ubrania wyjściowe.

Kandydaci zamieszkali mogą zamieszkać w internacie Ochotniczego Hufca Pracy znajdującego się przy przedsiębiorstwie.

Po ukończeniu nauki i podjęciu pracy istnieje możliwość uzyskania mieszkania w budownictwie patronackim.

SZCZEGÓŁOWYCH INFORMACJI UDZIELA:

Dział d/s Pracowniczych, Gostyń, ulica Graniczna 1, kod. 63-800 Gostyń, telefon: 206-40. 1813-K2

pracownicy poszukiwani

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ENERGETYKI CIEPLNEJ w Poznaniu, ul. Bułgarska 67/85 Wydział Kadr i Szkolenia — telefon 67-12-63 zatrudni zaraz

- **BETONIARZY,**
 - **ELEKTROMONTÉRÓW,**
 - **SPAWACZY z uprawnieniami spawania elektrycznego,**
 - **IZOLERÓW,**
 - **MURARZY,**
- na pełnym i niepełnym wymiarze czasu pracy.

Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego Pracy dla pracowników Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej.

Pracownikom spoza Poznania zapewniamy zakwaterowanie. 2344-K1

ZAKŁAD MONTAŻU DŹWIGÓW Oddział Montażowy w Poznaniu, ul. Kościelna 19

UNIEWAŻNIA
skradzioną

**KSIĄŻECZKĘ
CZEKÓW ROZRACHUNKOWYCH**
od nr BO 0074966 do nr BO 00749600.

Przestrzega się przed realizacją wyżej wymienionych czeków. 2388-K1

przetarg

DYREKCJA PAŃSTWOWEGO DOMU POMOCY SPOŁECZNEJ DLA DOROSŁYCH w Jarogniewicach, ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY na remont budynku na terenie zakładu z uwzględnieniem następujących prac: ciesielskich, dekarckich, murarskich, tynkarskich, malarskich, instalacji c.o., wod.-kan. i elektrycznej.

Termin wykonania robót do końca bieżącego roku. Dokumentacja kosztorysowa znajduje się do wglądu w biurze tut. Zakładu. Oferty należy składać w terminie 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia na adres: Państwowy Dom Pomocy Społecznej dla Dorosłych w Jarogniewicach, gm. Czempiń, 64-002 Głuchowo.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. 1799-K2

praca

Przyjmę pracowników, również na pół etatu do obróbki mechanicznej, tel. 32-02-49 godz. 8-10. 98013g

Uczennicę przyjmę — sklep kapeluszy słubnych, Garbary 64. 98021g

Ucznia przyjmę — warsztat blacharstwo samochodowe. Bogucin, Zielona 1. 98022g

Do pracowni zlotniczej ucznia względnie uczennicę przyjmę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 98023g.

Potrzebny wysokokwalifikowany blacharz — defektarz, tel. 32-17-68. 98045g

Przyjmę murarzy i pomocników, informacja w godz. 10-15. Poznań, ul. Reya 4 m. 5a. 98097g

Przyjmę samodzielnego slusarza-spawacza do wykonywania parkanów. Górecka 164. 98073g

Restauracja „Swarożyc”, zatrudni kucharza. Swarzędz, ul. Cieszkowskiego 23, tel. 137-638. 98393g

Krawcową konfekcyjną, doświadczoną, pracą stałą, dobre wynagrodzenie, zatrudnia. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 98235g.

Potrzebny pracownik i ko bieta — gospodarstwo rolne. Poznań, ul. Staroleśka 184. 98036g

Potrzebny zespół muzyczny na wesele, tel. 130-307. 98129g

Elektryk samochodowy i uczeń potrzebni, telefon 466-05. 98144g

Zatrudnię lakiernika, warsztat, Staroleśka 147, tel. 703-78. 98178g

Przyjmę dozorstwo z mieszkaniem w Poznaniu. Warunki do omówienia. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 98225g.

nauka

Korepetycje z matematyki od sierpnia, Dudziński, tel. 202-834. 98093g

sprzedaż

Ciągnik Ursus 328 rejestrowany sprzedam. Przybył, Robakowo 19, gm. Kórnik. 97992g

Komplet mebli (Ludwik) oraz komplet barokowy, gabinetowy sprzedam, tel. 610-92. 98036g

Brzozaletkę złotą 50 g, grzejniki c.o. aluminiowe, blachę cynkową, pałę aluminiową, spawarkę transformatorową sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 97732g.

Krowę po wycieleniu sprzedam. Ul. Ugory 85 (Winogrody). 97730g

Miedź elektrolityczną — 99,99. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 97886g

Ogródek działkowy z murowaną altaną przy ul. Złotowskiej sprzedam. Informacje: Wroniecka 3 m. 6 po godz. 18, wejście od podwórza. 97783g

Sprzedam płytę obornicką 120 m² na pawilon o pow. 45 m². Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 98012g.

Ciągnik C-355 sprzedam. Ruszkowo 4, gm. Środa Wlkp. 98014g

Blam karakulowy sprzedam, tel. 66-57-36, godz. 18-19. 98053g

Organy polskie „Zaczek” sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 98054g.

Nowy piec c.o. sprzedam. Czerwonak, Kręta 2. 98057g

Wózek niemiecki, spacerówkę sprzedam, telefon 791-487. 98079g

Większą ilość obornika sprzedam: Szapka, Roga lin. 98081g

Cocker spaniele biało-czarne sprzedam. Leszno, Drzymały 22. 98091g

Młoda klacz rodowodem sprzedam. Walczak, 62-071 Konarzewo, Dopiewska 51. 98124g

Sprzedam dobrze zaprowadzony sklep z artykułami motoryzacyjnymi i gospodarstwa domowego, w dobrym punkcie, niedaleko Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 98161g.

Scinacz zielonek „Orkan 2”, rozrzućnik obornika jednoosobowy, kopaczka do ziemniaków „Kep”, prasę zbierającą „Robot” sprzedam. Józef Szukała, Niewierz, 64-550 Duszniki. 98183g

Domek letniskowy 30 m² drewniany, składany — sprzedam, tel. 597-76, godz. 15.30-16. 98139g

Dzika 2 sprzedam. Śrem, Zachodnia 61. 98139g

Cegły wapieniopiaszczyste, cement, większą ilość sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 98231g

Blam karakulowy na futro, łapki brązowe sprzedam, tel. 20-74-87, godz. 18-20. 98227g

Fortepian sprzedam. Polska 12. 98231g

samochody

Skodę 110 L, rocznik 1974 sprzedam, tel. 679-174, po godz. 17. 97950g

Skodę S100L po remoncie sprzedam. Marian Tomaszewski, Kleszczewo. 98016g

Poloneza fabrycznie nową sprzedam, Szczecin, tel. 341-15. 98023g

Renault 20 TL z Pewexu sprzedam. Gwiaździsta 41. 98039g

Fiat 600 po remoncie sprzedam. Poznań, Pilicka 3, tel. 427-65. 98046g

Sprzedam nadwozie Moskwicza 412 po naprawie oraz Moskwicza 408 po wypadku w całości lub na części. Pałędzie, ul. Nowa 21. 98056g

Zastawę 1100, rocznik 1978 sprzedam. Poznań, Paczkowska 32, od poniedziałku godz. 17-19. 98076g

Fiat 125p 1500, rocznik 1976, stan idealny sprzedam, tel. 407-82. 98101g

Warszawę 223 sprzedam. Staszica 19 m. 19. 97839g

Mirafiori sprzedam, tel. 130-285, godz. 16-18. 97820g

BMW z serii 300 kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 97819g.

Skodę 1102 sprzedam, tel. 454-00. 97352g

Syrenę, odbiór Polmozyt sprzedam, tel. 454-83. 97854g

Audi Super 90 sprzedam, tel. 546-65, godz. 10-18. 97871g

Syrenę 105 Lux, fabrycznie nową sprzedam, tel. 67-26-05. 97873g

Volkswagena 1300, rocznik 1970 tania sprzedam. Wasilewski, Palacza 18 B po kój 416. 97855g

Trabant 601, rocznik 1977 sprzedam. Poznań, ul. Winogrody 80 m. 1. 97956g

Nysę 501, stan dobry z bieżącą rejestracją sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 97966g

Warszawę 223K do remontu tania sprzedam. Kaźmierczak, Gortatowo, k. Swarzędza. 97978g

Zuka kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 97981g.

Fiat 126p rocznik 1978 sprzedam. Tel. 665-278, po południu. 98802g

Dacia 47000 km. Karłowicz, Os. Piastowskie 61 m. 5. 97440g

Stara A-29 sprzedam. Zenon Sierżant, Poznań, ul. Żywocicka 6. 97449g

Trabant rocznik 1972 sprzedam, tel. 32-01-65. 97473g

Syrenę tania sprzedam. Puszczykowo, Poznańska 108. 97493g

Dacie, rocznik 1975 sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 97516g

Wartburga 353 sprzedam. Nowotomyska 7 m. 8. 97571g

Ładę 1500S, rocznik 1979 sprzedam. Tel. Warszawa 17-42-86 wieczorem. 97623g

Fiat 127 sprzedam. Olsuch, Koźmin Wlkp. ul. Okrężna. 97629g

Stara 25 sprzedam. Walińska, Czmoniec 6, gm. Kórnik. 97633g

Syrenę 104 rocznik 1971 po remoncie sprzedam. Ul. Brzechwy 37 (Ławica). 97893g

Fiat 125p 1500 rocznik 1971 sprzedam. Tel. 20-19-76. 97893g

Morrisa 1300, rocznik 1973 po remoncie tania sprzedam lub zamienię na Fiat 126, Zaporozca, Rakowo 6, gm. Czarniejewo. 97902g

Zuka skrzyniowego i wiązałkę WC 5 małą, używaną sprzedam. Tarnowo Podgórne, ul. Rokietnicza 37. 97903g

Fiat 125p 1500 fabrycznie nowego sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 97904g.

Zastawę 750 sprzedam. Fabryczna 20 m. 20. 97944g

Fiat 126p — odbiór z Polmozytu sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 97911g.

Moskwicza 408 sprzedam. Wronki, tel. 259. 97942g

Sprzedam ciągnik C-4011 oraz Zuka A13 rocznik 1976. Trzebiechów koło Sulechowa woj. zielonogórskie. Wiadomość: kiosk „Ruch”. 97920g

Samochód Żuk A-13M górnozaworowy, rocznik 1974 sprzedam. Stanisław Zaras, Szamotuły, Sportowa 9. 97943g

Sprzedam Syrenę 105 odbiór Polmozyt. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 97924g.

Fiat 125p, rocznik 1971 sprzedam. Poznań, Wysockiego 13 m. 12. 97907g

Dacie rocznik 1974 sprzedam. Tel. 790-843 godz. 15-17.30. 97949g

Fiat 125p 1500 tania sprzedam. Zaniemyśl, ul. Powstańców. Warsztat „Blacharstwo samochodowe”. 97671g

Nadwozie Syreny Bosto 1 Zaporozca sprzedam. Poznań, Os. Czecha 89 m. 8. 97702g

Fiat 126p 650 odbiór Polmozyt sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 97748g.

Stara 25 pilnie sprzedam. Luboń 1, Strumykowa 15. 97752g

Skodę S 100, listopad 1976 rok sprzedam. Parking, Os. Czecha 72, oglądać sobota po południu. 97893g

Sprzedam Fiat 125 combi, pierwsza rejestracja 1978 rok. Puszczykowo, Sołbieszkiego 33. 98149g

Warszawę 224 z powodu wyjazdu sprzedam. Tarnowo Podgórne, Poznańska 69 po godz. 17. 98172g

Fiat 132 GLS 1800 sprzedam. Poznań, Grodziska 21a, oglądać niedziela — godz. 10-18. 98178g

Sprzedam lewy błotnik przedni, szybę tylną, młacz od Volkswagena 1500 tel. 33-34-03, godz. 17-18. 98043g

Fiat 126p, rocznik 1976, sprzedam, tel. 67-11-12 po godz. 16. 98192g

Fiat 124 Sport 1600 sprzedam. Poznań, Dąbrowskiego 485. 98218g

Syrenę 105 nową sprzedam. Polska 12. 98230g

Nowego Fiat 125p 1500 sprzedam. 64-330 Opalenica, ul. Staszica 49. 98234g

lokale

Poszukuję pomieszczenia na warsztat krawiecki w okolicy Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 97830g.

Dwóch samotnych zgodnych emerytów poszukuje pokoju z kuchnią lub dużego pustego pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 97833g.

Panom niekierującą pokój odpisać. Dąbrowskiego 193 A. 97909g

M-4 63 m² własnościowe, nowe blisko centrum zamienię na M-6 własnościowe lub pół domu bliźniaczego w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 97937g.

Wynajmę mieszkanie, ewentualnie pokój, chętnie Grunwaldzka, telefon, gwarantuję możliwość kupna własnościowego. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 97974g.

Bardzo pilnie poszukuję umebłowanego mieszkania, najchętniej z telefonem. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 97791g

Własnościowe M-3 centrum sprzedam, tel. 479-04 godz. 18-22. 97674g

Odstąpię piwnice na cichy warsztat, tel. 807-32. 98083g

Poszukuję pomieszczenia na warsztat rzemieślniczy, może być poza miastem. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 98238g.

Wszystkim, którzy okazali wyrazy współczucia, życzliwość i pomoc w ciężkich dla nas chwilach oraz wzięli udział w ostatnim pożegnaniu mojego najdroższego męża, kochanego tatusia i syna

SYLWESTRA WOJCIECHA SCHEFFSA

NAJSERDECZNIEJSZE PODZIĘKOWANIA

składają:
żona z synkiem i rodziną

Ul. Chelmińska 1. 98062g

Wszystkim, którzy okazali pomoc w ciężkich dla nas chwilach oraz wzięli udział w ostatnim pożegnaniu mojego najdroższego męża i kochanego tatusia, śp.

EDWARDA ALEJSKIEGO

wyrażamy

SERDECZNE PODZIĘKOWANIA

Paweł i Krzysztof Alejscy z rodziną

Ul. Ogrodowa 14b m. 6. 97887g

Oddani Ojczyźnie, b. żołnierze AK, więźniowie polityczni Fortu VII i Obozu Żabikowskiego, śp.

ZBISŁAWA KRAJNA

pseudonim Olszyna

ZBIGNIEW KRZEKOTOWSKI

pseudonim Skrzecz

zamordowani w Żabikowie w lipcu 1944 roku. W 35 rocznicę Ich zgonu, w sobotę, 21 bm. o godz. 16.30 odprawiona zostanie msza św. w kościele św. Trójcy na Dębcu, po czym wyjazd do b. Obozu Więźniów w Żabikowie i złożenie kwiatów pod ścianą straceń.

Rodzina i Przyjaciele

Poznań, ul. Bukowa 9 m. 5. 98092g

Zakłady
Przemysłu Cukierniczego
„GOPLANA”
w Poznaniu

ZATRUDNIĄ ZARAZ

na pełen i niepełen wymiar czasu pracy:

- **KOBIETY i MĘŻCZYZN do produkcji**
- **SLUSARZY — MECHANIKÓW**
- **DŹWIGOWYCH do obsługi dźwigów towarowych**
- **ROBOTNIKÓW magazynowo-transportowych**
- **REWIDENTÓW — DOZORCÓW**

Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Spraw Osobowych i Szkolenia, Poznań, ul. Wawrzyńska 11, tel. 404-81. 2144-K1

PAŃSTWOWE MAGAZYNY USŁUGOWE
Oddział Poznań, ul. Oławska nr 8 (Wołczyńska 18)

ŚWIADCZĄ USŁUGI

DLA JEDNOSTEK USPOŁECZNIONYCH

W ZAKRESIE

PRZECHOWYWANIE — SKŁADOWANIE

TOWARÓW i CZYNNOŚCI TOWARZYSZĄCYCH

Aktualnie dysponują wolną powierzchnią magazynową na otwartym placu składowym.

Bliższych informacji udzieli Sekcja Handlowa telefon nr 67-12-71. 2356-K1

komunikat

WIELKOPOLSKIE ZAKŁADY GAZOWNICTWA i GÓRNICWA NAFTY i GAZU w Poznaniu, ul. Grobla 15 zawiadamiają wszystkich odbiorców gazu zamieszkałych w Poznaniu w rejonie ograniczonym ulicami: Przybyszewskiego, Reymonta, Wyspiańskiego (do Wojskowej), Marcelińska, Polna, Wojskowa, Grunwaldzka (od Przybyszewskiego do Marcelińskiej) i Świerczewskiego, że w dniu 17. 7. 1979 roku o godz. 10 nastąpi wprowadzenie w miejsce dotychczasowego gazu miejskiego — gazu ziemnego zaazotowanego podgrupy 8 (GZ-8 wg PN-71/96001).

Przystosowania urządzeń gazowych dokonają monterzy WZGiNiG.

NIEODPŁATNIE

w terminach podanych w klatkach schodowych na ogłoszeniach.

Do czasu przybycia monterów nie należy żadnych urządzeń eksploatować.

Urządzenia gazowe u odbiorców użytkujących gaz do innych celów niż prowadzenie gospodarstwa domowego będą adaptowane.

ODPŁATNIE

po dostarczeniu zlecenia na adres WZGiNiG.

Warunkiem dokonania adaptacji urządzenia gazowego będzie jego dobry stan techniczny. Urządzenia technicznie niesprawne będą plombowane do czasu usunięcia nieprawidłowości przez użytkownika.

Jednocześnie przypomina się o konieczności stałego utrzymania nagrzewnic grzejników wody przepływowej (term, piecy kąpielowych) w stanie czystym. Będzie to również warunkiem zamontowania w tych urządzeniach nowego palnika przystosowanego do spalania gazu ziemnego zaazotowanego podgrupy 8.

Wszelkich informacji udzielać będzie punkt informacyjny zlokalizowany u zbiegu ulic Ułańskiej i Grunwaldzkiej.

Dyrekcja

Wielkopolskie Zakłady Gazownictwa i Górnictwa Nafty i Gazu
Poznań, ul. Grobla 15

2419-K1

Wszystkim, którzy okazali wyrazy współczucia, życzliwość i pomoc w ciężkich dla nas chwilach oraz wzięli udział w ostatnim pożegnaniu mojego najdroższego męża i kochanego tatusia, śp.

INŻ. ZOOTECHNIKA

JÓZEFA GLUSZAKA

NAJSERDECZNIEJSZE PODZIĘKOWANIA

POZNAŃSKIE
PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE
PRZEMYSŁU LEKKIEGO w Poznaniu
ul. Kochanowskiego nr 7

PRZYJMIE ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PODSTAWOWYCH DO NAUKI ZAWODU:

- ŚLUSARZ - SPAWACZ
- MECHANIK MASZYN BUDOWLANYCH
- STOLARZ - BUDOWLANY

Nauka odbywać się będzie w 3-letnim cyklu nau-
czania połączona z zajęciami praktycznymi.

WARUNKI PRZYJĘCIA JEST:

- posiadane świadectwo ukończenia 8 klas szkoły
podstawowej,
- świadectwo lekarskie o zdolności do zawodu,
- zgoda rodziców lub opiekunów na naukę zawodu.

Blizszych informacji udziela i przyjmuje zgłosze-
nia — Dział Służb Pracowniczych pod w.w. adresem
— II ptr. pokój nr 201, telefon: Centrala 408-71 wewn.
322. 2409-K1

Działkę 2400 m² sprzedam.
Wiry, Komornicka 50.
98197g

Tanio sprzedam dom pię-
trowy z ogródkiem w Po-
znaniu. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 98139g

Sprzedam dom 90 m², mo-
żliwość wykończenia pię-
tra, pobudowania warszta-
tu mechanicznego, ogród
1540 m². Luboń, ul. Kozia-
skiego 8. 98134g

Konin — Glinki, domek
jednorodzinny, solidny —
sprzedam. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
98223g.

Poznań — Osiedle Plewis-
ka! Willę dużą do wykoń-
czenia korzystnie sprze-
dam lub inne propozycje.
Oferty „Prasa”, Grunwal-
dzka 19 dla 98252g.

Domek jednorodzinny —
1300 m² ogrodu sprzedam.
Poznań 38, Os. Plewiszka,
ul. Zielarska 19. 98047g

Sprzedam pół domu na
Rasynie, wolne 4 poko-
je, parter, tel. 790-778 lub
oferty „Prasa”, Grunwal-
dzka 19 dla 98094g.

Dom na Osiedlu Plewiszka
sprzedam. Tel. 67-49-50.
98312g

Domek mały kupię. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 98098g.

Willę komfort przy pełni
na Junikowie pilnie sprze-
dam. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 98239g

Działkę 0,5 ha sprzedam.
Mosina, tel. 275. 98316g

zguby

Obrączkę zgubiłem 7 bm.
Zwrócić wartość, tel. 746-51
wewn. 89. 98296g

rozne

Wykonuje usługi w zakre-
sie: instalatorstwo sani-
tarne, c.o., gaz, naprawy.
Ferret, Poznań, ul. Chia-
powskiego 7. 98113g

Siatki, furtki ogrodzenie
we wykonuje Napierala,
Słoneczna 61. 98212g

Pogotowie telewizyjne —
Grunwald, tel. 671-394,
godz. 17-18 Plank. 98001g

Zakład blacharsko-dekar-
ski. Usługi dla ludności,
obróbki blacharskie, da-
chówka, papa. Modzelew-
ski, Przemierowo, Krań-
cowa 27 tel. 509-62. 98059g

komunikaty

ZAKŁAD ENERGETYCZNY POZNAŃ w Po-
znaniu — uprzejmie informuje PT Odbiorców
energii elektrycznej i gazu, że na terenie obsłu-
giwanym przez **REJON ENERGETYCZNY
WRZEŚNIA** wprowadza się sukcesywnie
począwszy od miesiąca sierpnia 1979 r.

SYSTEM ROZLICZEŃ ROCZNYCH

zwany systemem ZBYT

Wdrażanie systemu poprzedzone zostanie do-
ręczeniem ulotki informacyjnej zawierającej
szczegółowe wyjaśnienia w przedmiotowym za-
kresie.

Miesiąc w którym inkasent doręczy ulotkę
będzie ostatnim miesiącem rozliczeń w syste-
mie PROGNOZA poprzedzającym doręczenie
książeczek wpłat na podstawie których odby-
wać się będą rozliczenia w nowym systemie.
Każdego kolejnego miesiąca począwszy od
miesiąca lipca br. część odbiorców obsługiwa-
nych przez Rejon Energetyczny Września otrzy-
mywać będzie wymienione książeczki.

Każda książeczka zawierać będzie: sześć
wpłat (rachunków) okresowych na bieżący
okres obrotowy.

Rachunki wyliczane będą w oparciu o rze-
czywiste zużycie energii elektrycznej i gazu
w poprzednich okresach obrotowych.

Każdy z nich będzie stanowił 1/6 część obli-
czonej w ten sposób należności.

Kwoty uwidocznione na rachunkach, odbior-
cy będą zobowiązani wpłacać co dwa miesiące
przed upływem terminów płatności wydruko-
wanych na każdym rachunku.

Rachunki okresowe winny być regulowane
poprzez realizację blankietów w Placówkach
Pocztowych, Oddziałach (Ajencjach) PKO, Od-
działach Narodowego Banku Polskiego lub Ban-
ku Gospodarki Żywnościowej.

Za wnoszone wpłaty odbiorców, opłaty por-
tynowe ponosić będzie Rejon Energetyczny.

Nieuregulowanie w ustalonym terminie ra-
chunku okresowego spowoduje pobranie przy
wpłacie przeterminowanego rachunku za każdy
miesiąc zwłoki — opłaty dodatkowej.

Wskazania przyrządów pomiarowych odczy-
tywane będą tylko raz w ciągu roku i na tej
podstawie dokonane zostanie rozliczenie nale-
żności za okres 12 miesięcy, z równoczesnym
uwzględnieniem wniesionych wpłat na podsta-
wie rachunków okresowych.

Informujemy PT Odbiorców energii elek-
trycznej i gazu, że w Rejonie Energetycznym
Września, ul. Wojska Polskiego 3 (kod pocztowy
64-300 Września) numer telefonu 301 lub 430
mogą zgłaszać wszystkie reklamacje dotyczące
rozliczeń za energię elektryczną i gaz względ-
nie otrzymać dodatkowe informacje w zakresie
wdrażanego systemu ZBYT. 2055-K1

POZNAŃSKI KOMBINAT BUDOWLANY
Poznań, ul. Szarych Szeregów 23

ZATRUDNI ZARAZ

następujących pracowników:

- ZBROJARZY
- BETONIARZY
- STOLARZY
- CIEŚLI
- ELEKTRYKÓW
- MASZYNISTÓW dźwigów samojezdnych,
koparek i spychaczy
- KIEROWCÓW z I i II kat. prawa jazdy

Pracownikom zamieszczonej zapewniamy zakwaterowanie
w hotelu robotniczym oraz możliwość korzystania odpłatnie
ze stołówki zakładowej.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Kadr, tele-
fon 200-081 wewn. 13-32.

Dojazd autobusem WPK w kierunku Suchego Lasu linią
nr 78 i 83 (przystanek końcowy). 2425-K1

U W A G A !

ABSOLWENCI SZKÓŁ OGÓLNOKSZTAŁCĄCYCH

Zakład Doskonalenia Zawodowego
w Poznaniu

PRZYJMIE WAS

na 2-letnią NAUKĘ PRAKTYCZNĄ ZAWODU

Przyjęci absolwenci skierowani zostaną na naukę
teoretyczną do Zespołu Szkół Zawodowych w Po-
znaniu ul. Dzierżyńskiego 352-360.

Po ukończeniu praktyki i nauki teoretycznej, ab-
solwenci otrzymują tytuł

TECHNIKA MECHANIKA

Zgłoszenia przyjmuje ZDZ Poznań, ul. Kościu-
szki 57 telefon: 594-86 — Kadry. 1963-K1

PRZEDSIĘBIORSTWO

BUDOWNICTWA KOMUNALNEGO nr 5 w Poznaniu
36-666 tel. ul. Wilczak 16 (Winogrody)

ZATRUDNI zaraz następujących pracowników:

- MURARZY
- INSTALATORÓW
- BETONIARZY
- ROBOTNIKÓW BUDOWLANYCH
do przyuczenia w zawodzie m u r a r z a

Praca na terenie m. Poznania.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale
Spraw Pracowniczych pokój nr 22 telefon 20-10-81.
2406-K1

praca

Do Warszawy potrzebna
na stałe niania do nie-
mowlecia. Warunki bar-
dzo dobre, kier. 022, tel.
43-39-48 lub Poznań tel.
20-37-36. 98335g

sprzedaż

Młocarnię MSC z prasą
sprzedam. Jan Wojcie-
chowski, Biernatki 20,
gmina Kórnik. 98310g

Ciągnik C-355 i przyczepę
ciągnikową „Sanok” sprze-
dam. Zalasewo 36, koło
Swarzędza. 98264g

Zgrzewarkę polietylenową
sprzedam. Poznań, Mosto-
wa 3 m. 7. 98260g

samochody

Zuka skrzyniowego sprze-
dam. Byczyńska 7a. 98349g

BMW 1800 w całości lub
na części sprzedam. Tel.
406-85 godz. 17-19. 98333g

Wartburga 353 rocznik 1970
sprzedam. Jan Kwapih.
Gutowo Małe 61, 62-300
Września. 98261g

Dacie do remontu kupię.
Jesienna 35 m. 6 po godz.
18. 98308g

lokale

Pokój do wynajęcia, ul.
Szewska 19 m. 7. Płatne
rok z góry. 98197g

Poszukuję zaraz niekre-
pą jęcego pokoju do końca
września. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 97653g

nieruchomość

Dom, ogród 500 m² sprze-
dam, Kostrzyn Wlkp., Pia-
sta 21. 98193g

Parcelę budowlaną — Ple-
wiszka sprzedam. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 98128g.

Wrocławskie Przedsiębiorstwo Robót
Inżynierskich Budownictwa Przemysłowego nr 2
Kierownictwo Grupy Robót nr 10
w Gostyniu, ul. Nad Kanią

ZATRUDNI natychmiast:

- CIEŚLI
- MURARZY
- ZBROJARZY - BETONIARZY
- MONTERÓW wodno - kanalizacyjnych
- ŚLUSARZY - SPAWACZY
- ROBOTNIKÓW budowlanych

Praca w akordzie. Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego
w Budownictwie.

Przedsiębiorstwo zapewnia dla zamieszczonej kwatery
prywatne lub hotel pracowniczy oraz inne świadczenia so-
cjalne.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela na miejscu
dział Służby Pracowniczej lub telefonicznie — GOSTYŃ
nr 206-47 oraz WROCLAW telefon 44-68-59. W-1234

Dnia 10 lipca 1979 roku zmarł w wieku 72 lat

JAN STACHOWIAK

były długoletni zasłużony pracownik Poznańskiego
Przedsiębiorstwa Instalacji Przemysłowych.
Odznaczony: Brązowym i Złotym
Krzyżem Zasługi.

W Zmarłym straciłszy cenionego i oddanego
pracownika oraz serdecznego przyjaciela.

Pogrzeb odbędzie się 16 lipca br. o godz. 9.30
na cmentarzu junikowskim.

Rodzinie Zmarłego wyrazi szczerego współ-
czucia składają:

Dyrekcja, Rada Zakładowa, POP
oraz współpracownicy 1739-K3

W dniu 4 lipca 1979 roku w Poznaniu zmarła

nasza była długoletnia ceniona pracownica

WANDA MAKOWSKA

Uroczystości pogrzebowe odbyły się dnia 10 lip-
ca br. na cmentarzu powązkowskim w Warsza-
wie.

Rodzinie Zmarłej składamy wyrazy głębokie-
go współczucia.

Dyrekcja i pracownicy
Zarządu Inwestycji Szkół Wyższych
w Poznaniu 1737-K3

† Dnia 11 lipca 1979 roku zmarł nagle namas-
zczony Olejami św., przeżywszy lat 51, nasz
drogi mąż, najtroskliwszy i najukochańszy ta-
tus

ROMAN ANDRZEJ GAERTIG

syn pułku z powstania warszawskiego

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 16 bm
o godz. 12 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążona
żona z dziećmi 98399g

Os. Lecha 124 m. 69. 98399g

Dnia 9 lipca 1979 roku zmarł nasz pracownik

MICHAŁ MYŚLIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 14 bm. o go-
dzinie 8.10 na cmentarzu junikowskim.

Żonie oraz Rodzinie Zmarłego składamy wy-
razy głębokiego współczucia.

Dyrekcja, Rada Zakładowa, POP
i pracownicy
Przedsiębiorstwa Robót Instalacyjno-
Montażowych Budownictwa Rolniczego
Poznań, ul. Strzeszyńska 46/50 1736-K3

SERDECZNE WYRAZY WSPÓŁCZUCIA

z powodu śmierci

Matki

KOLEDZE

LUDWIKOWI GAJEROWICZOWI

składają:

Dyrekcja, Rada Zakładowa, POP
i pracownicy
Przedsiębiorstwa Robót Instalacyjno-
Montażowych Budownictwa Rolniczego
Poznań, ul. Strzeszyńska 46/50 1736-K3

† Dnia 12 lipca 1979 roku zmarła opatrzona
† Sakramentami św., przeżywszy lat 59, nasza
najdroższa żona, najukochańsza matka, teści-
owa i babcia

HALINA KUTZNEROWA

z domu Konowska
nauczycielka

Msza św. odprawiona zostanie w sobotę, 14 bm.
o godz. 10.45 w kościele na Solcu, a pogrzeb
o godz. 12 na cmentarzu przy ul. Lutyckiej.

W smutku pogrążona

RODZINA 98343g

Ul. Żeromskiego 26a. 98343g

† Dnia 12 lipca 1979 roku zmarła nasza kocha-
na siostra, ciocia i szwagierka

FRANCISZKA PRZYBYLSKA

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 16 bm.
o godz. 14 na Miłostowie.

O czym z żalem zawiadamia

RODZINA

Ul. Kostrzyńska 15. 98350g

† Dnia 12 lipca 1979 roku zakończyła swoje
prace witać pełne dobroci i poświęcenia życie
nasza ukochana matka, teściowa i babcia, prze-
żywszy lat 67, śp.

STANISŁAWA STANISŁAWSKA

z domu Sobkowiak

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 16 bm.
o godz. 10.10 na cmentarzu junikowskim.

Córka i syn z rodzinami

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Świerczewskiego 13 m. 4. 98349g

† W dniu 12 lipca 1979 roku zmarł przeżywszy
† lat 59, nasz kochany brat, szwagier i wu-
jek, śp.

inż. WALENTY GRAJCZAK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 14 bm. o go-
dzinie 16 na cmentarzu w Głuszynie.

W smutku pogrążona

rodzina i przyjaciele 98398g

Przewielebnemu Duchowienstwu, Rodzinie,
Przyjaciółom, Znajomym, Sąsiadom i Współpra-
cownikom za życzliwość, okazaną pomoc i lic-
ny udział w pogrzebie naszego ojca

STEFANA SOCHY

NAJSERDECZNIEJSZE PODZIĘKOWANIA

składają

DZIECI 98418g

pracownicy poszukiwani

ZAKŁAD REMONTOWY SPRZĘTU PRZELĄ-
DUNKOWEGO PSK w Poznaniu, ul. Spichrz-
wa 37 — zatrudni niezwłocznie:

- MECHANIKÓW napraw pojazdów sa-
mochodowych.
- ŚLUSARZY remontowych.
- FREZERÓW.
- ELEKTROMONTERA z uprawnieniami
bez ograniczeń napięcia.
- ST. INSPEKTORA d/s zaopatrzenia.
- ST. INSPEKTORA d/s remontów, ek-
sploatacji i konserwacji maszyn i urzą-
dzeń.
- ST. INSPEKTORA d/s plac.

Zgłoszenia prosimy kierować na adres Za-
kładu, telefon: 333-911. 1404-K1

† Dnia 12 lipca 1979 roku po długich i ciężkich
cierpieniach zmarła przeżywszy lat 88, opa-
trzona Sakramentami św., nasza najdroższa ma-
ka, teściowa, babcia i ciocia, śp.

ELŻBIETA DUDZIŃSKA

z domu Kaiser

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 14 bm. o go-
dzinie 16 na cmentarzu w Starogrodzie.

W smutku pogrążony

syn z żoną i rodziną 98354g

† Dnia 12 lipca 1979 roku po ciężkich cierpie-
niach odszedł na zawsze w 44 roku życia,
opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy
mąż, ojciec, syn i brat, śp.

MICHAŁ MATYŚKIEWICZ

inż. budowlany

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 16 bm.
o godz. 11 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona

RODZINA 98411g

Ul. Osinowa 2a m. 4. 98411g



Sobota 14 VII

PROGRAM 1

- 9.00 — Teleferie Najmłodszych. „Cudaczek” oraz film telewizyjny ang. z serii „Fingerbobs” pt. „Dom” (kol.);
- 10.30 — „Polskie drogi”, odc. 4 pt. „Na tropie” — film fab. TP (kol.);
- 13.05 — „Radar” — kronika woj-skowa;

- 13.20 — „Radzimy rolnikom” (kol.);
- 13.30 — Obiektyw;
- 13.50 — Dziennik (kol.);
- STUDIO 8 — mieszanka firmowa, w tym:
- 14.15 — Autor trasy Andrzej Dobosz (rep. filmowy z XXXIX Samochodowego Rajdu Polski);
- 14.30 — Studio 8 z wizytą w Teatrze Norwida w Jeleniej Górze;
- 14.40 — „Tam, gdzie rośnie czarne piech” — rep. filmowy;
- 14.55 — Gra don Ellis — program rozrywkowy;
- 15.15 — „Granice ryzyka” (anatomia katastrofy w Łomży) — rep. filmowy;
- 15.35 — „Gigant w wymiarze mikro” — budowniczy Nowej Huty gości Studio 8;
- 15.55 — „Może ty, może ja” — śpiewają Karel Zich i Danuta Mizerska;
- 16.10 — Gość Studio 8 — Jerzy Li-sowski i tłumacz literatury francuskiej;
- 16.20 — „Nie tylko Paryż” — film

- dokumentalny;
- 16.55 — Zeszyt polski — „Kartka z Rudnej”;
- 17.05 — Z cyklu: „Zapiskane ósem-ka” — cz. 2 filmu dokument. Ryszarda Panka pt. „Kolumbowie raz jeszcze”;
- 17.20 — „Polskie drogi”, odc. IV serialu;
- 18.35 — Z cyklu: „Gwiazdy, gwiazdki, gwiazdeczki” — Bo-gusław Mec — program rozrywkowy;
- 19.00 — Dobranoc (kol.);
- 19.10 — Siódemka;
- 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
- 20.30 — Studio 8 (c.d.) „Lata zlu-dzeń”, odc. 4 filmu fabularne go prod. franc. (kol.);
- 21.30 — XIII Festiwal Piosenki Żoł-nierskiej — Kolobrzeg 79 — wi-dowsko muzyczne „Do pięknej niedzieli” (kol.);
- 22.30 — Dziennik (kol.);
- 22.45 — „Ja Klaudiusz”, odc. 11 pt. „Złudne szczęście” — film fab. telewizyjny ang. (kol.);
- 23.35 — XIII Festiwal Piosenki Żoł-nierskiej — Kolobrzeg 79 — koncert premier (kol.);

PROGRAM 2

- 16.35 — „Janosik”, odc. 9 pt. „Po-bór” — film fab. TP (kol.);
- 17.20 — „Gdzie diabeł nie może” — program o tematyce wiejskiej;
- 17.30 — Estrada Folkloru — Ze-spół Pieśni i Tańca Ziemi Lubelskiej;
- 18.00 — Popołudnie wiedzy i fan-tazji — z cyklu: „Pierwszy kolorowy” — „Jak powstaje stół kineskopu” — rep. z Za-kladu Kineskopów Koloro-wych;
- 18.35 — Adam Słodowy w domo-wym warsztacie;
- 18.50 — Kalendarz Nauki i Tech-niki;
- 19.10 — Teleskop;
- 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
- 20.30 — „Na cztery ręce i dwa for-tepiany” — recital fortepiano wy. Grają: Jacek i Maciej Łukaszczykowie (kol.);
- 21.25 — „Czarne słońce” — franc. film fab. (kol.);
- 22.45 — Grand Prix — Formula 1.

Niedziela 15 VII

PROGRAM 1

- 7.30 — Alarm przeciwpożarowy trawa;
- 7.40 — Nowoczesność w domu i zagrodzie;
- 8.10 — Emerytury dla rolników — „Poradnia” (kol.);
- 8.20 — Telewizyjny sport dla wszystkich (kol.);
- 9.00 — Kino Teleferia: „Znak oria”, odc. 9 pt. „Komu słu-życie”, odc. 10 pt. „Ostrzeże-nie” — film fab. TP (kol.);
- 10.00 — „Antena” (kol.);
- 10.25 — „Ekran wspomnień” — „Pierwsze dni” — polski film fab. (kol.);
- 11.55 — Dziennik (kol.);
- 12.10 — Rolnicze rozmowy (kol.);
- 12.40 — Moniuszkowski poranek z Kudowy. W programie: arie i ansamblę z oper Stani-sława Moniuszki (kol.);

TYLKO W NIEDZIELĘ, w tym:

- 13.35 — Niedziela nad zalewem — widowisko publicystyczno-rozrywkowe, realizowane nad Za-lewem Zegrzyńskim przy współudziale producentów sprzętu sportowego. W pro-gramie: giełda sprzętu sporto-wego, pokazy sportowe, turnie-je dla widzów, eliminacje do mistrzostw świata motoro-wodniaków itd.;
- 14.05 — Prawdy i legendy: „Pias-towie”;
- 14.35 — Niedziela nad zalewem (2);
- 15.05 — Losowanie Dużego Lotka;
- 15.20 — Niedziela nad zalewem (3);
- 15.50 — „Mistrzynie i mistrzowie” — rep. o drużynie siatkarki z Miłowic;
- 16.00 — „Małpi business” — ko-media prod. USA;
- 17.25 — „Byłem przy tym” —

- wspomnienia Józefa Maigo-rzewskiego;
- 17.40 — Poczet aktorów polskich — Kazimierz Opaliński;
- 18.25 — „Odtworzyć klimat tani-tych dni” — rep. z realizacji serialu telewizyjnego: „Przyja-ciele”;
- 18.45 — Zaproszenie do Teatru Sy-rena — „Wielki Dodek”;
- 19.00 — Wieczorka;
- 19.30 — Wieczór z dziennikiem;
- 20.20 — „Jan Krzysztof”, odc. 3 serialu prod. franc.;
- 21.15 — XIII Festiwal Piosenki Żoł-nierskiej — Kolobrzeg 79 — koncert galowy;

PROGRAM 2

- 13.45 — „Melpomena w mundu-rze” (kol.);
- 14.00 — Studio Sport — Moskwa 80 (kol.);
- 14.30 — Dla dzieci — Wakacyjne Kino: „Pies, kot i odkurzac”,

- „Majsterklepka”, „Mechaniczne zamki” (kol.);
- 15.00 — Australia: „Ludzie i mia-sta” — radz. film dok. (kol.);
- 15.50 — „Kwiat Magnolii” — pro-gram rozrywkowy. Wyst.: Elżbieta Starostecka, Andrzej Rosiewicz, Bogdan Łazuka (kol.);
- 16.35 — Studio Sport — Transm. z zakończenia XXXVI Wyci-gu kolarskiego „Dookoła Polski” oraz sprawozdanie z między-narodowego motocyklu;
- 17.35 — Koncert wakacyjny — gra Orkiestra PR i TV w Krako-wie pod dyr. Antoniego Wita. Soliści: Wiesław Kwaśny, Dean Kramer (St. Zjedn., kol.);
- 18.20 — W Starym Knie: „Ma-newry miłosne” — archiwalny, polski film fab.;
- 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
- 20.15 — „Kochamy cię, Duke” — program rozrywkowy (kol.);
- 21.25 — „Błędne gwiazdy Wielkiej Niedźwiedzicy” — włoski film fab.

Poniedziałek 16 VII

PROGRAM 1

- 9.00 — Teleferie Telewizji Dzieciąt i Chłopców: „Przystań” oraz „Cztery pancerni i pies”, odc. pt. „Ford Olgierd” — film fab. TP (kol.);
- 10.30 — „Polskie drogi”, odc. 5 pt. „Lekcja geografii” — film fab. TP (kol.);
- 15.35 — Słowackie miniatury ba-letowe — program rozrywko-woy TV CSRS (kol.);
- 16.00 — Obiektyw;
- 16.20 — Dziennik (kol.);

- 16.30 — „Pod znakiem rodła” — reportaż (kol.);
- 17.00 — Studio Sport — sztafeta pokoleń (kol.);
- 17.10 — „Dzień dobry, w kręgu ro-dziny” (kol.);
- 17.40 — „Polskie drogi”, odc. 5 pt. „Lekcja geografii” — film fab. TP (kol.);
- 19.00 — Dobranoc (kol.);
- 19.10 — Siódemka;
- 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
- 20.15 — Teatr Telewizji — Mo-lier: „Mieszczanin szlachci-cem”;
- 21.45 — Kartki z 35-lecia — „Na-uka dla wszystkich”;
- 22.10 — Dziennik (kol.);

PROGRAM 2

- 15.40 — Nowoczesność w domu i zagrodzie;
- 16.10 — Język francuski — Kurs podst., 1. 11 (kol.);
- 16.40 — Język niemiecki — Kurs podst., 1. 11;
- 17.05 — Język rosyjski — Kurs podst., 1. 11 (kol.);
- 17.35 — „Dział numizmatyki” — ang. film dok. z serii „Skar-by Muzeum Brytyjskiego” (kol.);
- 18.05 — „Mistrzowie czarnej ma-gli” — franc. program rozryw-kowy (kol.);
- 19.10 — Teleskop;
- 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
- 20.15 — Wieczór Mongolskiej Re-publiki Ludowej — omówienie programu (kol.);
- 20.20 — „Z turystami przez Mon-golie” — rep. filmowy (kol.);
- 20.40 — „Gobi przez Gobi” — Spo-kanie z uczestnikami rajdu żaglowym przez pustynię Go-bi (kol.);
- 21.05 — Program folklorystyczny (kol.);
- 21.25 — 24 godziny (kol.);
- 21.35 — „Poranek” — film fab. prod. mongolskiej.

Wtorek 17 VII

PROGRAM 1

- 9.00 — Kino Teleferii: „Karino”, odc. pt. „Walka o życie” — film fab. TP (kol.);
- 10.30 — „Polskie drogi”, odc. 6 pt. „Rocznica” — film fab. TP (kol.);
- 15.30 — Telewizyjny Klub Senio-ra;
- 16.00 — Obiektyw;
- 16.20 — Dziennik (kol.);

- 16.30 — Studio Sport (kol.);
- 16.40 — Sonda (kol.);
- 17.05 — „Dzień dobry, w kręgu ro-dziny” (kol.);
- 17.25 — „Polskie drogi”, odc. 6 pt. „Rocznica” — film fab. TP (kol.);
- 18.50 — „Radzimy rolnikom” (kol.);
- 19.00 — Dobranoc (kol.);
- 19.10 — Siódemka;
- 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
- 20.15 — „Twój współczesny” — „Człowiek znikąd” — radz. film fab. (kol.);

- 22.25 — Dziennik (kol.);
- 22.40 — Kartki z 35-lecia — Sport (kol.);
- 23.10 — „Camerata” — magazyn muzyczny (kol.);

PROGRAM 2

- 16.30 — Język francuski — Kurs podst., 1. 12 (kol.);
- 17.00 — Język niemiecki — Kurs podst., 1. 12 (kol.);
- 17.25 — Język rosyjski — Kurs podst., 1. 12 (kol.);
- 18.00 — Poradnik dobrych obyczajów (kol.);

- 16.30 — Program morski;
- 18.00 — Przemówienie ambasadora Iraku;
- 19.10 — Teleskop;
- 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
- 20.15 — Wtorek melomana — fo-rum kompozytorów — Augus-tyn Bloch (kol.);
- 21.20 — 24 godziny (kol.);
- 21.30 — Twórcy 35-lecia — „Ży-wioły Grochowiaka” (kol.);
- 22.00 — Wieczór filmowy (kol.);
- 22.20 — Kamera dla Felliniego.

Środa 18 VII

PROGRAM 1

- 9.00 — „Teleferie” — Klub od-krywców tajemnic (kol.);
- 10.30 — „Polskie drogi”, odc. 7 pt. „Lekcja poloneza” — film fab. TP (kol.);
- 15.35 — „Viki syn Wikingów”, odc. 7 pt. „10 wilków” — RFN-owski film animowany (kol.);
- 16.00 — Obiektyw;

- 16.20 — Dziennik (kol.);
- 16.30 — Losowanie Małego Lotka i Express Lotka (kol.);
- 16.40 — „Dzień dobry, w kręgu ro-dziny” (kol.);
- 17.00 — Studio Sport (kol.);
- 17.10 — „Dom i my” (kol.);
- 17.25 — „Polskie drogi”, odc. 7 pt. „Lekcja poloneza” — film fab. TP (kol.);
- 19.00 — Dobranoc (kol.);
- 19.10 — Siódemka;
- 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);

- 20.15 — „Kazimierz Wielki” — polski film fab. (kol.);
- 22.50 — Dziennik (kol.);

PROGRAM 2

- 15.50 — Język francuski — Kurs podst., 1. 13 (kol.);
- 16.20 — Język niemiecki — Kurs podst., 1. 13;
- 16.45 — Język rosyjski — Kurs podst., 1. 13 (kol.);
- 17.15 — „Ocalić od zapomnienia” (kol.);

- 17.45 — Twórca i jego dzieło — Francis Bacon (kol.);
- 18.30 — Dla zainteresowanych hi-storia — „Wieczory historycz-ne — „Czas saski”;
- 19.10 — Teleskop;
- 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
- 20.15 — „Ekran reporterów” (kol.);
- 21.15 — 24 godziny (kol.);
- 21.25 — „Wszystko już było” — program publicystyki kulturalnej (kol.);

Czwartek 19 VII

PROGRAM 1

- 9.00 — Teleferie Telewizji Dzieciąt i Chłopców: „Na szlaku” oraz „Cztery pancerni i pies”, odc. pt. „Zakład o śmierć” — film TP (kol.);
- 10.30 — „Polskie drogi”, odc. 8 pt. „Bez przydziału” — film fab. TP (kol.);
- 15.40 — Słowackie miniatury ba-letowe, cz. 1 — program rozrywkowy telewizji czechosło-wackiej (kol.);

- 16.00 — Obiektyw;
- 16.20 — Dziennik (kol.);
- 16.30 — Studio Sport (kol.);
- 16.40 — „Poligon” — program woj-skowy (kol.);
- 17.00 — „Dzień dobry, w kręgu ro-dziny” (kol.);
- 17.20 — „Polskie drogi”, odc. 8 pt. „Bez przydziału” — film fab. TP (kol.);
- 18.50 — „Radzimy rolnikom” (kol.);
- 19.00 — Dobranoc (kol.);
- 19.10 — Siódemka;
- 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
- 20.15 — „Columbo” — „Bestseller Melory’ego” — film telewizyjny

- USA (kol.);
- 21.35 — „Pegaz” — aktualna pu-blicystyka kulturalna (kol.);
- 22.20 — „Szafiada” — prof. Jan Zachwałowicz — program pu-blicystyczny (kol.);
- 22.40 — Dziennik (kol.);
- 22.55 — W minutę po premierze: „Dokument dla syna” — pol-ski film dokum. (kol.);

PROGRAM 2

- 15.50 — „Dom i my” (kol.);
- 16.05 — Język francuski — Kurs podst., 1. 14 (kol.);
- 16.35 — Język niemiecki — Kurs podst., 1. 14;

- 17.00 — Język rosyjski — Kurs podst., 1. 14 (kol.);
- 17.30 — Przewodnik telewizyjny;
- 17.55 — „Tydzień” — program eko-nomiczny (kol.);
- 18.25 — Studio Sport — stadiony świata (kol.);
- 19.10 — Teleskop;
- 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
- 20.15 — „Agung z wyspy Bali” — RFN-owski film rozrywkowy (kol.);
- 21.00 — Studio Sport — historia olimpiady (kol.);
- 22.00 — 24 godziny (kol.);
- 22.10 — Teatr Telewizji — Zdzi-sław Skowroński: „Dekret”;

Piątek 20 VII

PROGRAM 1

- 9.00 — Kino Teleferii: „Karino” „Pogoń za lisem” — film fab. TP (kol.);
- 10.30 — „Polskie drogi”, odc. 9 pt. „Do broni” — film fab. TP (kol.);
- 15.40 — „Z koszar i poligonów”;
- 16.00 — Obiektyw;
- 16.20 — Dziennik (kol.);
- 16.30 — Studio Sport (kol.);
- 16.40 — Magazyn motoryzacyjny

- 17.05 — „Dzień dobry, w kręgu ro-dziny” (kol.);
- 17.30 — „Polskie drogi”, odc. 9 pt. „Do broni” — film fab. TP (kol.);
- 19.00 — Dobranoc (kol.);
- 19.10 — Siódemka;
- 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
- 20.15 — „Miliony rak” — program muzyczno-rozrywkowy (kol.);
- 21.20 — Wieczór teatralny — „Potyczki rodzinne”;
- 22.30 — Dziennik (kol.);
- 22.45 — „Piosenki z tamtych lat”

- piosenki z lat 50-tych (kol.);
- 23.30 — „Świat, ludzie, idee” — program publicystyki między-narodowej (kol.);

PROGRAM 2

- 16.05 — Język francuski — Kurs podst., 1. 15 (kol.);
- 16.40 — Język niemiecki — Kurs podst., 1. 15;
- 17.00 — Język rosyjski — Kurs podst., 1. 15 (kol.);
- 17.30 — „Mam pomysły” — pro-gram publicystyczny (kol.);
- 18.00 — Poradnik turysty (kol.);

- 18.30 — Klub Jazzowy Studio „Ga-ma” — „Jazz Celebration” — Big Band Nevada we Wrocławiu (kol.);
- 19.10 — Teleskop;
- 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
- 20.15 — Teatr Wspomnień — Wło-dzimierz Sokorski: „Młocze-nie”;
- 21.35 — Poradnik zmotoryzowane go turysty (kol.);
- 21.45 — 24 godziny (kol.);
- 21.55 — „Urodziny” — radz. film fab. (kol.);

sport-sport-sport

W niedzielę w Lesznie zakończy się 36 Wyścig Dookoła Polski

W niedzielę na Stadionie im. A. Smoczyka w Lesznie roze-grany zostanie finisz ostatnie-go etapu Wyścigu Dookoła Pol-ski. Przyjazd uczestników naj-większej po Wyścigu Pokoju imprezy kolarskiej w naszym kraju wywołał w Lesznie bar-dzo duże zainteresowanie. Nie-często bowiem miejscowi kibice mają okazję zobaczenia w walce najlepszych polskich za-wodników w tej dyscyplinie, takich jak: R. Szurkowski, K. Sujka, I. Michalak, J. Kowal-ski, J. Krawczyk, czy H. Cha-rucki. Przebieg dotychczas-o-wych etapów potwierdził, że rywalizacja o czołowe lokaty jest bardzo zacięta i być może dopiero na leszczyńskim sta-dionie rozstrzygną się losy wy-scigu. Do Leszna kolarze przy-jadą z Jeleniej Góry, a w koń-cówce etapu trasa prowadzi przez Jawor, Wasosz, Rawicz, Bejanowo i Rydzynę. Na metę zawodników powinni przybyć około godz. 16.30.

Nim jednak zgromadzona pu-bliczność pasjonować się bę-dzie finiszem kolarzy, na sta-dionie odbędzie się wiele in-nych atrakcyjnych imprez. Naj-ważniejszą z nich będzie poje-dynek „szulców” o mistrz-stwo I ligi Unia Leszno — Włó-kniarz Częstochowa, który roz-pocznie się o godz. 14. Obie drużyny od lat należą do czołowej w kraju, a wynik niedzielne-go meczu zadecyduje o me-dalowych pozycjach na ko-ncu sezonu. Spotkanie Unii Włóknarzom były zawsze ba-dzo widowiskowe. Warto pr-zemnieć, że w zespole częst-ochowskim występują m.in. Ciesiak i słynący z brawurow-jazdy J. Jarmuła.

Po zakończeniu meczu żu-łowego, kiedy organizatorzy zajęci będą przygotowywaniem biegni na finisz kolarzy, zgra-madzona publiczność podziwi-będzie akrobacje lotnicze i skł-ski spadochronowe. Jeżeli war-tarczy czasu rozegrane zostan-także wyścigi australijskie z udziałem kolarzy miejscowe-Unii. O godz. 16.30 spodziewa-jest przyjazd uczestników WDP, których oprócz leszczyń-skich kibiców witac będzie k-iestra z cukrowni w Kościeł-nie.

O godz. 17 rozpoczyna się przezy rozrywkowe w amfite-trze w Parku 1000-lecia. Wy-stępować będą zespoły muni-czne z województwa leszczyń-skiego. Tam też o godz. 19 na-stąpi zakończenie 36 Wyści-gu Dookoła Polski, połączone z-toszeniem oficjalnych wy-ków i rozdaniem nagród na-jszym kolarzom. (wł)

J. Kowalski wygrał VI etap WDP

W czwartek uczestnicy 36 ko-larskiego Wyścigu Dookoła Pol-ski rozegrali VI etap. Był on chy-ba najtrudniejszy w tegorocznej imprezie. Na 165-kilometro-wej trasie wokół Polanicy kolar-ze mieli do pokonania pięć gór-skich premii, w tym cztery pierwszej kategorii. Trasa była najeżona długimi i stromymi podjazdami, po których nastę-powały karkołomne jazdy. Bohaterem etapu był niewąt-pliwie Jan Krawczyk jadący w barwach Polski. Przez pra-wie cały etap samotnie pokony-wał trudną trasę. 22-letni K-czyk wygrał pięć premii.

Dopiero na 12 km przed-tą, za Dusznikami Jan Kra-czyk doścignięty został prze-13-osobową grupę, w któ-raznajdowali się m. in. Wojł-Charucki, Ciesiak, Kowalski raz Włoch Manzotti. Grupa niezagrożona dotarła do me-a najlepiej finiszował mł-świata z Montrealu z 1974 r. nusz Kowalski ze Stomilu i znał. Kowalski wyprzedził ma-na Ciesiaka oraz włoskie-szosowca Massimo Manzotti.

Nowe zarządzenie w sprawie świadczeń dla piłkarzy

W GKKFiS odbyło się spot-kanie, w którym wzięli udział prezesi I-ligowych klubów pił-ki nożnej, dyrektorzy Wydzia-łów KFiT, prezesi WFS, przed-stawiciele pionów sportowych CRZZ, MON i „Gwardii” oraz kierownictwo PZPN.

Omówiono najistotniejsze zagadnienia wynikające z zarzą-dzenia przewodniczącego GKKFiS w sprawie zakresu świadczeń dla zawodników I i II ligi piłki nożnej.

Zarządzenie przewodniczące-go GKKFiS, obowiązujące od-dzie od dnia 15 lipca br.

Nawiązuje ono do popra-nich aktów normatywnych, przede wszystkim do „Kra-praw i obowiązków sportow-ych”, która określa podstawowe zasady obowiązujące zawo-dników i inne osoby działające ruchu sportowym. Stanowi kolejny krok na drodze poz-akowania i rozwiązywania ist-nych problemów występują-nych w sporcie, zgodnie z postan-owieniami uchwały Biura Polity-nego KC PZPR z 19 kwiet-nia 1977 roku. (PAP)

Przed finałami VI OSM

Czy Kaliskie obroni wysoką pozycję?

Dwa lata temu, na V Ogólno-polskiej Spartakiadzie Młodzie-ży, po raz pierwszy wystąpiły reprezentacje nowo powsta-łych województw. Ekipa Kalis-kiego spisała się wtedy bardzo dobrze — zajęła wysokie jak-na swoje możliwości 17 miej-sce i zdobyła puchar dla naj-llepszej reprezentacji z najmłod-szych województw.

W tym roku drużyna woje-wództwa kaliskiego na VI OSM liczyć będzie 105 zawodników. Bardzo duży procent tej grupy stanowią lekkoatleci (22 zawo-dników) i wioślarze (20 zawo-dników). Silna będzie również eki-pa kajakarzy (16 zawodników). Poza tym w finałach spartakia-dy młodzieży walczyć będzie 14 zapasników, 14 kolarzy szo-sowych i 12 kolarzy torowych. Najmnieżej zawodników starto-wać będzie w gimnastyce spor-towej (3), pływaniu (3), boksie (2) i podnoszeniu ciężarów (1). Miłą niespodzianką sprawiła drużyna siatkarki, która także zakwalifikowała się do finału VI OSM.

Wprowadzenie 105 repre-zentantów do finałów nie by-sprawą łatwą. Duży wpływ-taki stan rzeczy miał niewa-żnie ogrom pracy, jaki wło- trenerzy i działacze w przygo-wanie zawodników do spart-kiady. Z wyników uzyskany w czasie rozgrywek strefowy wynika, że punkty na arenie sportowych Bydgoszczy i runia zdobywać będą prze-wszystkimi lekkoatleci, zapas-cy, kolarze i bokserzy. Nie-w-domo jednak jaką formę pre-tują kajakarze i wioślar-tych niski poziom wody w P-śnie uniemożliwia regular-ny trening.

Reprezentacja Kaliskiego-szansę uplasowania się w pi-wszej 30. Wszyscy wiedzą, konkurencja jest duża i nikt-próbuje przecenić możliwo-młodych sportowców. Pow-żmienie wyniku sprzed dwu-lat będzie bardzo trudne.